Nr. 38. Piątek, 17. Lutego 1905. Rok 95.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K.. miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14** hal., kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Ministerstwo wojny w porozumieniu z c. k. Ministerstwem obrony krajowej reskryptem z 14 stycznia 1905 l. 54.348 XIV. ex 1904 zarządziło zaniechanie egzaminów kwalifikacyjnych na jednorocznych ochotników w Krakowie w miesiącu lipcu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 lutego.

Anglia i Niemcy.

Nie mają najwidoczniej szczęścia ludzie, którzy z uporczywą wytrwałością szerzyć usiłują wiarę o dobrych i niezamąconych stosunkach między Niemcami a Anglią. Nie tylko im nikt nie wierzy. ale nawet ci, którzy z obowiązku i zawodu winni brać pozornie za dobrą monetę zapewnienia tego rodzaju, wychodzące z pewnych ust i na pewnych trybunach rozgłaszane, wyłamują się z tej powinności i objawiają swój sceptycyzm z takim niesłychanym brakiem form, że można słusznie czynić im zarzuty niegrzeczności, graniczącej z impertynencyą.

Taki słuszny zarzut spaść może na lorda cywilnego admiralicyi angielskiej p. A. H. Lee, który wkrótce po zaręczeniu hr. Buelowa, że Berlin i Londyn są nawzajem dla siebie usposobione jak najlepiej. miał nietakt oświadczyć, że Anglia może z lżejszem sercem patrzeć dziś na morze Śródziemne, aniżeli na morze Północne, to znaczy może do pewnego stopnia zaufać Francyi, ale musi nieufać Niemcom. Byłoby dzieciń每stwem nie widzieć ogromnej, daleko w przyszłość sięgającej doniosłości tego tajonego konfliktu dwóch mocarstw. Rzadko kiedy równie trafnem jest dosyć zresztą banalne porównanie do wrzodu, który powoli, ale nieustannie wzbiera, jak w odniesieniu do tych właśnie stosunków. Dosyć przypomnieć sobie charakter relacyj anglo-niemieckich podczas całej wojny transvaalskiej, albo oburzenie angielskiej opinii publicznej na wiadomość o łącznem działaniu Anglii z Niemcami przed 2 laty w sprawie Wenezueli, wreszcie brutalne wyrazy i groźby wzajemne, wypowiadane nieraz w ciągu ostatnich kilku lat przez angielskich i niemieckich mężów stanu, przez pp. Chamberlaina, Edwarda Greya, Charlesa Dilke, nawet przez kanclerza Niemiec.

Ten ogólny obraz położenia świadczy niewątpliwie, że konflikt istnieje, że jest chroniczny i że będzie trwały.

Wszystko to stało się naturalnem, koniecznem i jasnem z tą chwilą, kiedy Wilhelm II. zaopiniował, że przyszłość Niemiec jest na morzu i skłonił parlament do uchwalenia budżetu na flotę wojenną wyższego, aniżeli jest we Francyi. Każdy Anglik, nawet niewykształcony, czuje instynktem, że kraj, prowadzący politykę ekspanzyi handlowej i kolonialnej, musi być z natury rzeczy dla Anglii wrogim i niebezpiecznym. Państwo niemieckie ogarniające pożądliwym wzrokiem bliski Wschód i zacieśniające przy każdej sposobności przyjaźń z Turcyą, zajmujące Kiao-Czau, żeby zaczepić o Daleki Wschód i popierające wszelkiemi siłami gorączkową zaborczość przemysłu niemieckiego na targach Ameryki południowej, nie może liczyć na sympatyę W. Brytanii.

Konflikt jest zarówno polityczny i ekonomiczny, a raczej polityczny tylko nieuniknionem następstwem ekonomicznego. Interesy produkcyi angielskiej znajdują się w najostrzejszem przeciwieństwie do interesów produkcyi niemieckiej tak ze względu na naturę eksportu, jak i na rynki zbytu. Przypomina o tem ustawicznie Anglii p. Cham berlain i jego sztab. Niesłychana nerwowość, objawiająca się w nagłych i głośnych wybuchach podniecenia jest też tylko dowodem, że konflikt zaostrza się ciągle i jest istotną groźbą przyszłości.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

(Dalszy ciąg telefonicznego sprawozdania z posiedzenia Izby z dnia 15 b. m.).

W mowie swej — streszczonej już w naszych depeszach — domagał się p. Starzyński rozszerzenia praw Sejmu i sanacyi finansów krajowych przez przekazanie części dochodów państwowych krajom. Dalej krytykował system fiskalny w Galicyi, która płaci jedną siódmą część wszystkich odsetków za zaległe podatki, a przeszło połowę kosztów egzekucyjnych w całej Austryi. Dalej polemizował z pos. Skene i oświadczył, że musi sprzeciwić się temu, ażeby studya dodatkowe miały odwlec budowę kanałów lub regulacyę rzek. Galicyi bardzo wiele potrzeba do rozwoju, zaniedbano bowiem zupełnie jej uprzemysłowienia, potrzeba jej też wydatniejszej akcyi melioracyjnej, a rzeki nie są uregulowane. Dalej mowca domagał się budowy kanałów i upaństwowienia kolei Północnej, w duchu znanych uchwał komisyi kolejowej. Gdyby Izba te uchwały ratyfikowała, żaden Rząd w Austryi nie ważyłby się ich ignorować. Galicya — mówił dalej — posiada jeden tylko eksport, t. j. eksport ludu, Jestto wynik przeludnienia w niektórych o-

POETA O SOBIE.

(Dokończenie).

W 1868 roku wraca Leonard Sowiński z wygnania do Warszawy złamany i chory. Pracuje na literackiej niwie, lecz nie jest to już ten dawny poeta, pełen silnej woli i świętego ognia w oczach. Pcha taczkę codziennego żywota jako współpracownik rozmaitych czasopism; umieszcza w nich sporo recenzyi, nieco wspomnień, powieści i poezyi. Tragedya pięcioaktowa „Na Ukrainie“ wywołuje sądy bardzo różne; „Graf Jarosz“, okazuje już stan chorobliwy, który w powieści „Na rozstajnych drogach“ przechodzi w formalne obłąkanie „Wspomnienia szkolne“ czytaliśmy z wielkiem zajęciem; „Rys dziejów literatury polskiej“ kompiluje zmarnowany, niestety, poeta dla kawałka chleba, choć przyznać bezstronność każe, że z owej poniewieranej częstokroć kompilacyi nauczyć się można wcale dużo.

Z tego to właśnie czasu pochodzi drugi list Sowińskiego, pisany również do dr. Antoniego J. z Warszawy 24 sierpnia 1876 r. Ciekawy on i charakterystyczny: przedstawia poetę, który zamiast próbować potęgi swych orlich lotów, przykuty do ziemi, ślęczy nad układaniem i uzupełnianiem notatek Aleksandra Zdanowicza, do czego nie czuł ani zbytniego pociągu, ani zamiłowania. Żyć jednak było trzeba, a nakładca nagabywał coraz energiczniej o manuskrypt.

List wzmiankowany wyżej, brzmi dosłownie: „Dzisiaj dopiero zużytkowałem część wiadomości bio- i bibliograficznych, które mi przysłałeś o sobie; dzisiaj więc zdobywam się nareszcie na podziękowanie serdeczne za koleżeńską twoją uprzejmość. Dział historyi rozrasta się ogromnie pomimo woli mojej, tak, że dopiero na 60-tym arkuszu rękopisu doszedłem do końca monografii. Z porządku rzeczy (choć trochę to dziwnie wygląda) wypadło uszykować u wrót przyszłości samych Kijowianów: Jabłonowskiego, ciebie i Maryana Dubieckiego.

„Wstyd mi wyznać, że z prac twoich czytałem tylko broszurkę o Darowskim. Inne albo przypadły na czas będący w życiu mojem luką straszliwą (1862 — 68), albo tak są rzadkie w Warszawie, że z konieczności musiałem, pisząc o nich, uciekać się do obcych wrażeń. Na szczęście o „Opowiadaniach historycznych“ znalazłem dosyć rozumne sprawozdanie w „Kłosach“.

„Zapytujesz mię o Jabłonowskiego. O pracach jego literackich wiesz zapewne z pism peryodycznych. Pisuje w *Gazecie Polskiej* i w *Ateneum.* Po wydaniu Listów i mów Grzymułtowskiego, zamyśla o Stanisławie Janie Jabłonowskim, hetmanie wielkim koronnym, tudzież o dziejach wojskowości w Polsce. W ogóle dobrze mu się powodzi, pracuje porządnie, nie gorączkowo i corocznie robi wycieczki na Podole, do Odessy, za granicę i t. d. Ja się niczem podobnem pochwalić nie mogę. Rzemieślnicza praca nad Historyą literatury zabija mnie. Dział sprawozdawczo-bibliograficzny w *Gazecie Polskiej* kością w gardle stoi. Jako tako jeszcze przedarłem się przez tłum poetów ostatniego okresu, a tak tam było ludno, że od Brodzińskiego włącznie sami epicy i lirycy zajęli mi stronic 870. W tomie IV najobszerniejsze będą działy dramatu, powieści i historyi. Bądź co bądź, łudzę się myślą, że książka moja więcej może nauczyć chcących się uczyć, niż dotychczasowe podręczniki.

„A teraz kolej na prośbę, bardzo nieśmiałą. Czy nie mógłbyś mi poświęcić *(pro publico bono)* parę godzin czasu i spisać listę oryginalnych prac (przynajmniej ważniejszych) w zakresie medycyny, a jeżeli można, to i nauk przyrodniczych, od roku mniej więcej 1820. Kilka uwag wstępnych bardzoby mi także były pożądane. Nazwiska autorów i dzieł najwłaściwiej byłoby uszykować podług rozmaitych gałęzi nauki. Z tłómaczeń chyba tylko najznakomitsze zasługiwałyby na wzmiankę. Oczywiście z planu książki mojej wypada, że działowi temu pozostawałoby miejsca jak na arkusz druku, a nawet mniej. Czy odrywając sobie po jakich pięć minut dziennie w przeciągu dwóch albo trzech tygodni, nie mógłbyś oszczędzić mi omyłek i opuszczeń, które z konieczności popełniłbym musiał pisząc o rzeczy mi obcej? Gdyby to nie było za wielką ofiarą z twej strony, byłbym ci nieskończenie wdzięczny. Obiecywali mi coś podobnego prof. Nawrocki i Lasocki, ale na obietnicy się skończyło.

„Jeszcze raz ci dziękuję za notatki, których drugą połowę użyję w dziale Medycyny, a w końcu serdecznie ściskam dłoń“.

Odpowiedzi dr. Antoniego J. na powyższy list błagalny biednego poety, którego zabijała „rzemieślnicza praca nad Historyą literatury“, nie znamy; musiała być ona jednak pomyślną, skoro Sowiński 14 października tegoż roku „odwołując się do uczynionego łaskawie przyrzeczenia“, usilnie uprasza „o nadesłanie krótkiego ogólnego poglądu na literaturę medyczną ostatnich czasów, w związku jej z literaturą nauk przyrodniczych“. Rozdział ten zresztą — jak i cały ostatni tom literatury — skutkiem „warunków nakładniczych“ wypadł więcej niż skromnie, skrócony do możliwego *minimum.*

Z biegiem lat nieszczęśliwy poeta podupadał coraz więcej fizycznie i materyalnie. Szarpanina bezustanna żadnych rezultatów nie wydawała; w szeregi pracowników pióra przybywały coraz-to nowe zastępy, obrotniejsze i młodsze, a zagrożony niedostatkiem rozbitek, tak niegdyś mile widziany i popularny, zalewał z rozpaczy gryzącego robaka. Nie na wiele już się zdały przestrogi i pomoc przezacnego Adama Pługa, dzielącego się bez słowa szemrania z kolegami po piórze skromnymi swoimi dochodami; Sowiński staczał się coraz niżej, wreszcie, gdy choroba zaglądnęła mu w oczy, wędrować musiał pod dach szpitalny, skąd odzywa się znowu do dr. Antoniego J. ($^{3}/_{15}$ września 1884 r.): „Raz już, przed wielu laty, udawałem się do ciebie w gwałtownej potrzebie z prośbą o skromną pożyczkę; obecnie znowu mię zmusza *dura necessitas* do kuszenia serca twojego.

„W ciągu ostatniego roku zarobek mój literacki wyniósł zaledwie 300 rubli (za „Wspomnienia szkolne“); do stałego zajęcia dotąd napróżno wzdycham, a wydawcy strzegli się wszelkich zamówień, jak ognia. Na domiar złego zachorowałem. Z trzymiesięcznego drażnienia zwyczajnego nagniotka, wynikło obrzydliwe *phlegmona* dużego palca, które zmusiło mię do wstąpienia do najnędzniejszego ze szpitali warszawskich. Tu, po rozcięciu wrzodu, pięć tygodni wcale się nie troszczono o stan granulacyi, choć panu asystentowi ciągle mówiłem o podejrzanej nieczułości rany na sondowanie i wszelkie *caustica.* Wczora dopiero rozszerzono mi ją i wyskrobano; sądzą jednak, że dopiero za parę tygodni będę się mógł wypisać. Jakkolwiekbądź, a przy rozstaniu się z Dzieciątkiem Jezus nie będę wstanie zapłacić za szpital i pozostanę bez dachu. To właśnie zniewala mnie odwołać się do twojej uprzejmości i prosić o pożyczenie mi 50 rubli, które przy pierwszej możności zwrócę z wdzięcznością. Nastąpić to jednak może dopiero około Nowego Roku.

„Moje „Wspomnienia szkolne“ ukażą się wkrótce w książce osobnej. Cenzura wyrzuciła mi cały rozdział traktujący o moralnej stronie koszarowego wychowania. Spodziewam się jednak, że w odbitce pozwolą mi jako tako załatać tę lukę. Obecnie mógłbym przystąpić do „Wspomnień uniwersyteckich“, ale, że wartość projektowanego pamiętnika zależeć będzie od sposobu traktowania przedmiotu, wolałbym przeto drukować to za granicą, niż pod kontrolą cenzury warszawskiej. Czy nie mógłbyś mi ułatwić porozumienia się w tym względzie z panem Gubrynowiczem.

„Piszę ten list leżąc, wśród wrzawy szpitalnego baraku, a więc co do redakcyi onego uważaj mię za niepoczytalnego.

„W razie przychylenia się do mojej prośby, przypomnij sobie przysłowie: *qui cito dat — bis dat“.*

Na liście powyższym dr. Antoni J. własną ręką napisał: pieniądze wysłałem 24 IX. 1884 r.

Nastąpiło długie, powolne konanie; lampa, niegdyś tak pięknym gorejąca płomieniem, dogasała, duch kołatał się w zmęczonej piersi coraz słabiej, wreszcie umilkł zupełnie. Rodzina wywiozła nieszczęśliwego śpiewaka, któremu życie tak niemiłosiernie pogruchotało skrzydła, na Wołyń, do Statkowiec pod Lubarem. Stamtąd też uniosły wichry w świat szeroki wiadomość, że Sowiński 23 grudnia 1887 r. zamknął powieki na zawsze. „Ze smutkiem i uspokojeniem odchodzimy od tej samotnej mogiły — pisze w rzewnem wspomnieniu pośmiertnem dr. Antoni J. — ze smutkiem, bo przeczuwamy, że zapomniana zostanie, z uspokojeniem, że ów duch znalazł nareszcie ukojenie w zimnej matce ziemi“. Przeczucie kolegi z uniwersyteckiej ławy nie zawiodło: o mogile Sowińskiego zapomniało jego społeczeństwo, a zapomniało niesłusznie. Odłączmy zmarnowanego człowieka od jego dzieł; zapomnijmy o rozbitku, zabijającym się z własnej woli, ale zaglądajmy od czasu do czasu bodaj do butwiejących w pyle tomików, w których rozsnuł on swych uczuć przędzę, zwłaszcza do owych z pierwszej, świetnej epoki literackiej działalności Sowińskiego, a wówczas sąd o nim ustalimy bezstronny i z pamięci naszej tak nielitościwie go nie wykreślimy.

Samotnej mogile należało się wspomnienie niniejsze.

Michał Rolle.

kolicach i zbyt daleko posuniętego podziału gruntów. Emigracya ustałaby dopiero wtedy, gdyby przez podniesienie ekonomiczne kraju ludność przekonała się, że przez wychodźtwo nic nie zyskuje. Na razie trzeba otoczyć emigrantów opieką przed wyzyskiem. Dalej pos. Starzyński polemizował z p. Romańczukiem i wskazywał, ile to spraw uchwalił dla Rusinów Sejm w ostatniej sesyi. Wprowadzono obowiązkową naukę języka ruskiego w szkołach średnich. Następnie zmieniono skład Rady szkolnej tak, że weszło do niej o wiele więcej Rusinów.

P. Romańczuk: Ale nie procentowo.

Dr. Starzyński: Nakoniec Sejm uchwalił założyć gimnazyum ruskie w Stanisławowie.

P. Romańczuk: To całkiem nie dużo.

Dr. Starzyński: Jeżeli po takich uchwałach słyszy się tu jeszcze zarzuty, to odpowiem, że to było za dużo, jeżeli Sejm aż cztery takie sprawy od razu przyznał Rusinom.

Po mowie p. Ivcevica, który omawiał stosunki dalmackie, przemawiał wśród wybuchów wesołości pos. hr. Sternberg, który nazwał politykę młodoczeską polityką napisów ulicznych, zarzucał prasie przekupność i żądał, ażeby Rada państwa zmusiła Rząd do wprowadzenia w życie prawdziwej konstytucyi.

P. Herold (Młodoczech) polemizował z hr. Sternbergiem, co do rzekomej przekupności prasy czeskiej. Czesi zaprzestali obstrukcyi z własnej woli, w głębokiem przekonaniu, że chwila, kiedy pozytywna działalność Czechów będzie potrzebna ze względu na dobro Dynastyi i Monarchii, jest bardzo niedaleka. Ugoda czesko-niemiecka jest możliwa na zasadzie prawa, nie siły.

Potem posiedzenie zamknięto. Następne dziś.

Z komisyi.

Wczorajsze posiedzenie komisyi obrony krajowej odroczono do dziś, do godziny 5 po południu, z powodu zarzutów, podniesionych przeciw zwołaniu tej komisyi przez p. Bergera (Wszechniemiec).

Komisya prawnicza po dłuższej dyskusyi, w której brali udział także posłowie: Byk i Rapoport, dokonała wyboru subkomitetu z siedmiu członków dla obrad nad ustawą o samochodach. Subkomitet ma w przeciągu czterech tygodni zdać sprawę i powoływać może rzeczoznawców. Z członków Koła polskiego wybrano do subkomitetu p. Rapoporta.

Z klubów.

Związek chrześcijańsko-socyalny Izby posłów uchwalił w sprawie inicyatywy stronnictwa niemiecko-ludowego rezolucyę z zastrzeżeniem przeciwko jednostronnemu postępowaniu tego stronnictwa. Następnie uchwalił w sprawie sytuacyi na Węgrzech póty głosować przeciwko nadzwyczajnym kredytom wojskowym, póki nie będą cofnięte koncesye, przyznane Węgrom w rozkazie z Chłopów, póki nie będzie przywrócony *status quo* i dana gwarancya, że ustaną koncesye, sprzeczne z jednolitością armii. Związek zastrzega sobie wobec stosunków, stworzonych wynikiem wyborów na Węgrzech wszelkie konieczne konsekwencye na polu ekonomicznem i politycznem.

Wrażenie mowy
P. Prezydenta Ministrów br. Gautscha
wygłoszonej na posiedzeniu Izby posłów dnia 14 b. m.

Czytamy w *Deutschnationale Corr.*: Jak to oświadczył jeden z wybitnych członków niemieckiej partyi ludowej, sprawiła mowa barona Gautscha w kołach tego stronnictwa bardzo dobre wrażenie. Baron Gautsch nadał wyrażeniu swemu o „samoistnej decyzyi" taką interpretacyę, która była sama przez się zrozumiała, oświadczył mianowicie, iż nie wskazuje to bynajmniej na odrębne pakta z któremkolwiek stronnictwem. Tak więc nie może być mowy również o dążeniu do złamania niemieckiego *veto*. — Baron Gautsch w mowie swej ani na włos nie zboczył z drogi, naznaczonej gabinetowi urzędniczemu. Na uznanie zasługuje także uwaga, że uregulowanie stosunku z Węgrami może dokonać się jedynie za zupełnem porozumieniem z parlamentem.

P. dr. Fryderyk hr. Deym wyraził się w obec jednego z dziennikarzy wiedeńskich, że osobiście odniósł z mowy br. Gautscha jak najlepsze wrażenie. Każdy, kto pragnie sanacyi parlamentu, musiał przyklasnąć tej mowie. Prezes gabinetu nie pominął żadnej z doniosłych spraw chwili. Przedewszystkiem ze słów jego wnosić należy, iż Rząd na seryo zabierze się do uspokojenia, nie pozostawiając inicyatywy, jak dotąd czynio no, stronnictwom. Niezawisłość Rządu, tak silnie zaakcentowana przez br. Gautscha, jest dla mnie dowodem, że w pracy około doprowadzenia do porozumienia nie będzie on kierował się żadnemi uprzedzeniami. Sympatyczny oddźwięk znaleźć musiał także ustęp o uporządkowaniu finansów krajowych. W Czechach zwłaszcza ze szczerem uznaniem przyjmą do wiadomości fakt, iż Rząd postanowił sprawie tej poświęcić baczną uwagę. Najważniejszym oczywiście był ten ustęp mowy, w którym P. Prezydent Ministrów roztrząsał stosunek Austryi do Węgier. Dzięki przywróceniu zdolności Izby do pracy Rząd istotnie będzie mógł z całą energią bronić interesów Cislitawii przeciwko Węgrom. Węgierscy mężowie stanu muszą się obecnie liczyć z tem, że Rząd austryacki ma za sobą skonsolidowany parlament. Słowem: mowa br. Gautscha korzystnie tylko oddziałać musi na rozbudzenie w parlamencie zaufania do Rządu.

Pisma wiedeńskie poświęcają wspomnianej mowie obszerne artykuły.

Fremdenblatt podnosi znamienność faktu, że po trzech latach po raz pierwszy udało się wytoczyć w Izbie dyskusyę nad budżetem. Radość, jaką z tej przyczyny wyraził baron Gautsch, wolna była od wszelkiej emfazy, ale brzmiała za to tem szczerzej, ponieważ uzdrowienie parlamentu zawdzięczać należy programowi barona Gautscha, dozwalającemu wszystkim stronnictwom wziąć udział w zgodnej pracy. Wspominając o „samoistnej decyzyi" Rządu, dał br. Gautsch dowód, że zależy mu na tem, by kit, który spoił rozsypane cząstki Izby, ukrzepił się i nabył siły odpornej przeciwko rozkładczym wpływom. P. Prezydent Ministrów zastrzegł Rządowi swobodę działania we wszystkich sprawach, a Izba przyklasnęła temu powrotowi Rządu do roli kierującej.

Wielką wagę przywiązuje *Fremdenblatt* do słów bar. Gautscha o sprawach węgierskich. Na ludy Cislitawii uspokajająco oddziałać musi zapewnienie, że Rząd nie spuszcza z oka wypadków w drugiej połowie Monarchii i nie dopuści do żadnego uszczuplenia interesów Austryi. „Jeśli fale wzburzenia węgierskiego uderzą także o nasze brzegi — kończy cytowany organ — to w obec słów barona Gautscha można być pewnym, że nie zastaną nas nieprzygotowanych i zatrwożonych. Wskrzeszony parlament będzie jednem z tych narzędzi, które w krytycznym momencie niezawodnie spełnią swe przeznaczenie".

Vaterland tak charakteryzuje mowę bar. Gautscha: „Nie był to obliczony na efekt, sensacyjny popis oratorski, a jednak mowa ta, jak z fizyognomii Izby widać było niewątpliwie, sprawiła silne wrażenie. Nakoniec prawda i słuszne interesy ludów Monarchii muszą odnieść zwycięstwo!"

N. Fr. Presse podnosi jako najważniejszy moment mowy oświadczenie, że br. Gautsch nie zamyśla wprowadzać żadnego „nowego kursu". Dla Niemców jest to dowodem, że zachcianki czeskie nie wezmą góry nad słusznością — a Niemcy nie mają powodu żywić nieufności do br. Gautscha.

Co do kwestyi węgierskiej, to wywodom P. Prezydenta Ministrów także w tym kierunku trudno poczynić jakiekolwiek zarzuty. Na Węgrzech dowiedzą się ze słów br. Gautscha, że minęły czasy, gdy Rząd austryacki gotów był ofiarować w zamian za ugodę każdą ceną, choćby nawet cenę upokorzenia. Rząd austryacki apeluje do parlamentu, a parlament nie odmówi swego poparcia usiłowaniom i dobrej woli Rządu.

KORESPONDENCYE

Rzym, 11 lutego.

(Międzynarodowe Biuro dla rolnictwa w Rzymie).

Król Wiktor Emanuel powziął inicyatywę ogromnej istotnnie doniosłości, o której już doniosły telegramy: chce ustanowić w Rzymie Instytut międzynarodowy dla rolnictwa europejskiego i amerykańskiego. Jeśliby projekt ten się udał, stanowiłby epokę w dziejach rolnictwa i w stosunkach międzynarodowych....

Jest to nadzwyczaj śmiały, genialny krok na polu ekonomii społecznej, bardzo zręczne pociągnięcie na szachownicy ideałów społecznych, któremu tutaj wróżą większą przyszłość niż innym projektom humanitarno-ekonomicznym.

Dwa projekty charakteru międzynarodowo-społecznego ukazały się w ostatnich latach: projekt cesarza Wilhelma, celem ułożenia jednostajnej liczby godzin pracy dla robotników i projekt polityczny cesarza Mikołaja II., który faktycznie — lubo bez większego skutku — wszedł w życie, zwoływania pokojowej konferencyi do Hagi. Oba te projekty jednak praktycznej wartości nie wykazały, tem więcej, że idea cesarza niemieckiego Wilhelma poparcia nie znalazła.

Miejmy nadzieję, że propozycya króla Wiktora Emanuela łatwiej sobie drogę utoruje i zainteresuje przedewszystkiem kraje rolnicze. W rzeczy samej król włoski stanął na gruncie więcej praktycznym choćby dlatego że skromniejszym, ale w pomyśle obejmującym większe obszary, bo rolnictwo jest najobszerniejszym czynnikiem społecznym i najniezbędniejszym zarazem.

I słusznie można nazwać myśl tę jako bardzo na czasie, ze stanowiska społecznego bardzo szczęśliwą, byleby się dała urzeczywistnić i byleby nie okazała się szkodliwą dla krajów ekonomicznie niżej stojących, a posiadających rolnictwo walczące z większemi trudnościami niż n. p. Ameryka.

Bądź co bądź wypada mi przedstawić tutaj myśl, jaką król Wiktor Emanuel się powoduje. Właściwie, nie jest to jego pomysł, ale Amerykanina p. D. Lubina z Kalifornii, który to uzyskał u króla, że się zapalił do projektu, poparł go ogromnymi środkami swymi i obiecał nawet, że z własnej szkatuły koszta urządzenia tego Instytutu międzynarodowego w Rzymie poniesie.

Punkt wyjścia króla włoskiego jest zupełnie racyonalny: rzeczywiście rolnictwo jest Kopciuszkiem, ze wszystkich związków najmniej jest protegowane, zostawione samemu sobie, uprawiane przez ludzi rozsianych po wsiach, odosobnionych, bez większej łączności z sobą i dlatego stanowi łatwą zdobycz dla wyzysku i monopolu. W końcu nietylko producenci, ale i konsumenci mają interes w poznaniu produkcyi swiatowej rolniczej.

Projektując taką twierdzę przeciw wyzyskowi i koalicyom pośredników, ciążących na rolnictwie, król włoski jest zdania, że tutaj niema pola dla antagonizmów międzynarodowych, dla ambicyj politycznych. Z jednej strony: dostarczenie chleba po cenie najdostępniejszej, po drugiej możliwe zaspokojenie potrzeb rolnictwa, jego wydatków, otwarcie rynków jak najdalszych. Czy da się taka myśl, pojęta na tak wielką skalę, wykonać?

Jeśli się chce wprowadzić do sąsiedniego państwa zapomocą traktatów handlowych ziemiopłody, wtedy miejscowe interesy opierają się temu i stawiają trudności. W tem więc będzie trudność dla międzynarodowego porozumienia się.... Pomysł jest nowy i dla tego wymaga ostrożnego zbadania terenu, zwłaszcza ze strony państw nie tak daleko posuniętych rolniczo, jak Ameryka, któreby mogły stracić, a nie zyskać. Ameryka zaś może stawiać trudności co do emigracyi.

Postawię przykład: cóż było piękniejszem od myśli zjednoczenia Włoch? Myśl patryotyczna, idealna, przyniosła jednak tylko korzyść północnym Włochom, ekonomicznie silniej rozwiniętym. Południowe Włochy zbankrutowały ekonomicznie na tej jedności i ciągle narzekają.... Tak i tutaj n. p. ograniczenie produkcyi, jej uregulowanie, rozkład, będą wielkim szkopułem.

W nowym projekcie Wiktora Emanuela czuć ideał społeczny: wielki związek sił, projekt kolosalnego związku międzynarodowego, ogromny rozmach do solidarności w interesach rolników całego świata cywilizowanego, jakby krok ku wielkiemu pokojowi, wobec zespolenia interesów tej najliczniejszej konserwatywnej klasy rolników....

---

50)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

STARE MAŁŻEŃSTWO.

(Z francuskiego).

XV.

(Ciąg dalszy).

— Odbywaliśmy razem najprzyjemniejsze podróże — mówił dalej Fabian. — Mój ojciec był wesołego usposobienia, zawsze gotów zapatrywać się z dobrej strony na najmniej przyjemne awantury, to też, będąc z nim, nie było sposobu być w złym humorze. Byłem trochę.... jakby powiedzieć? mruk, jeżeli pani chce, w latach dziecinnych, a doszedłszy do lat piętnastu, bardzo napuszony moją godnością, przybierałem poważne miny i lada czem się obrażałem....

— Pan? — rzekła Julieta, uśmiechając się sama do siebie, gdyż oczy jej były ciągle spuszczone.

— Tak było w istocie! Ale to minęło, zaręczam pani! Mój ojciec zabrał mnie do Szwajcaryi podczas wakacyi i w tak komiczny, tak niebywały sposób przekonał mnie, że jestem śmieszny.... zwracając moją uwagę na ludzi, których spotykaliśmy — a nie brakło śmiesznych okazów przy table-d'hôte, przez przeciąg sześciotygodniowych wycieczek! — że poprawiłem się na resztę życia! I wcale nie prawił mi żadnego kazania, tylko robił przelotne uwagi od czasu do czasu, w sposób zabawny, najczęściej wieczorem, przypominając mi głupstwa popełnione rano.... Jakiego przyjaciela w nim miałem! Jeżeli może mnie coś pocieszyć po tem, że go już nie ma, to myśl, że byliśmy razem tacy szczęśliwi i że dzięki jego wpływom, nigdy mu nie sprawiłem ważniejszych zmartwień. Jedna rzecz tylko zawsze mnie zasmucała: mój ojciec nie lubił mówić mi o matce, gdyśmy ją stracili.

— Dlaczego? — spytała Julieta.

— W początkach, sądzę, że dlatego, aby oszczędzić mi roztkliwienia, a później, wyobrażam sobie, że kochał ją zanadto, aby mieć odwagę mówić o niej z kimkolwiek; rana pozostała niezagojona.... Bardzo często żal mnie zbierał, nie śmiałem nalegać, a przecież, było by to dla mnie wielką pociechą.

Julieta westchnęła i wstrząsnęła młodemi ramionami, jak gdyby pod ciężarem.

— A więc, w takim razie — rzekła poważna, a nawet nieco smutna — jeżeli pan tak kochał swoją matkę, musi się panu bardzo dziwnie wydawać, że nie zajmuję się więcej moją....

Zaprzeczył ruchem ręki, ale ona nie dała mu mówić.

— To prawda, wszyscy mnie widzą wszędzie tam, gdzie się bawią, a wszyscy wiedzą, że mam gdzieś matkę chorą, która nie wychodzi.... Musi to dawać o mnie bardzo złe wyobrażenie, a przecież zapewniam pana, że na to nie zasługuję....

— Niech mi pani wierzy....

— Tak, wiem, nie myślał pan o tem Panowie zwykle nie myślą o matkach młodych dziewcząt, a gdy myślą, to tylko z punktu zapatrywania na teściową — a im mniej tych myśli, tem lepiej. Ale, jeżeli się nie myśli o teściowej i widzi się młodą dziewczynę bez matki, która zdaje się wcale o nią nie troszczyć, to musi robić złe wrażenie. Myśli się pewnie: „Ona niema serca". A tymczasem, mój panie, nie trzeba myśleć, że ja niemam serca. Kocham bardzo moją biedną mamę; jeżeli jestem tutaj a nie przy niej, to ona sama tego chciała. Powiedziała mi: „Jedź, zabaw się!" I wyglądam, jak gdybym się bawiła, och! wiem dobrze, iż tak wyglądam! ale w gruncie, często bywam smutna.... I powiedziałam to panu, bo nie byłoby sprawiedliwie, gdyby pan z tego powodu miał o mnie złe mniemanie.

Usta Juliety drżały; daremnie chciała się zmusić, wzruszenie brało górę nad siłą charakteru: Fabian nie śmiał na nią patrzeć; gdyby nie ten stolik wistowy tak blisko, może byłby mniej zakłopotany.

— Miałem o pani zawsze najpochlebniejsze zdanie — rzekł — a od chwili urosło ono niewymownie. Przyznaję, iż myśl o matce pani mało dotychczas mnie zajmowała; wiedziałam, że jest chora, usuwająca się od świata i znajdowałem rzeczą zupełnie naturalną, że ciotka panią się zaopiekowała, aby pani dostarczyć rozrywek zgodnych z wiekiem pani. Domyślałem się, że pani jest dobrą, pod pozorną....

— Pozorną, czem? — spytała Julieta, której uśmiech wracał stopniowo.

— ....Wprawia mnie pani w niesłychany kłopot.... ostatecznie, powiedzmy.... Nie, nie powiedzmy nic.... zresztą, zresztą, jeżeli pani chce: wesołością?

— Jestem wesoła, jestem nią z natury; ale to nie wyklucza sentymentu, jak mówiła moja bona, gdym była mała — i kocham moją mamę nadewszystko, ręczę panu.... Zwykle, podczas letnich miesięcy, zostawałam przy niej, jeździłyśmy nad brzeg morza, a następnie, zdrowie mamy się pogorszyło, stała się bardzo chora, a ja jestem tutaj.... ale ona sama tak sobie życzyła, bo prosiłam, aby mi pozwoliła zostać przy sobie, w le Clocher, chociaż tam wcale nie zabawnie, w tym Clocher.... Oto, co chciałam panu powiedzieć.

Powstała z miejsca; Fabian pragnąłby zadać jej sto pytań — albo, co może byłoby lepiej — jedno, w którem wszystkie razem by się streściły, tymczasem ona już była za krzesłem wuja, pochylona nad kartami, które trzymał w ręku.

— Nie tę, wujaszku! nie tę! O czemże myślisz? Czy nie masz czasu, wujaszku, patrzeć na ciocię przez cały długi dzień, że tak się jej przypatrujesz, grając wista?

Fontenoy się zaczerwienił — zaczerwienił się na prawdę, jak student złapany na gorącym uczynku i zagrał wreszcie tę kartę, przed którą siostrzenica go przestrzegała, co wywołało ogólny wybuch śmiechu.

— Nie wiem, co mi się stało — rzekł, tłómacząc się — to ta mała mnie zmyliła.... Mała trzpiotko, jesteś nieznośna!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Powiadają: robotnicy fabryczni rzucili już podstawy i w części już urzeczywistnili największe porozumienie, jakie dotąd znają dzieje: Międzynarodówkę socyalistyczną. — Więc zadaniem Instytutu rzymskiego byłoby regulowanie cen produktów w ten sam sposób, jak regulowana bywa cena płacy robotnika fabrycznego? — Na to każdy rolnik zgodziłby się — boć w dzisiejszych warunkach rolnictwo ubożeje i często nie opłaca się. Myśl króla ma cel podwójny: ekonomiczny i polityczny. Cel ekonomiczny jest oczywiście najbliższy, ale polityczny, t. j. potrzeba i konieczność pokoju, byłby skutkiem, konsekwencyą tamtego, nawet może konieczną. Jest więc cel i idealny i praktyczny. A w każdym razie jest to krok szlachetny, śmiały, co do którego nasi ekonomiści wyrzec mogą kompetentne zdanie. — W istocie, solidarność rolników jest rzeczą trudną w obec najrozmaitszych warunków, w jakich żyją, niezmiernie więcej trudną, niż solidarność robotników (n. b. międzynarodowa), jako daleko bardziej zależna od warunków produkcyi, handlu, kredytu, komunikacyi i t. d.

Podobno król włoski chciałby zwołać w maju konferencyę międzynarodową do Rzymu w tym celu i zwrócił się do ambasadorów swoich, aby omówili rzecz z rządami.

Tym, który poddał myśl królowi i przedłożył memoryał, był Amerykanin, pan Lubin z Kalifornii, zajmujący się kwestyami ekonomicznemi. Podobno wielka kryzis rolnicza w r. 1895 (w Kalifornii) dała mu impuls, aby zająć się kwestyą tem więcej, że kolej Pacific-Railroad naznaczyła wysoką taryfę transportową na płody rolne, niedozwalając tym sposobem rolnikom tamtejszym podnieść się z klęski. W październiku przybył on, aby się widzieć z królem włoskim i był przezeń przyjęty w San Rossore, pod Pizą, gdzie król latem nieraz bawi. Amerykanin ten, mający około 60 lat, posiadający dwa domy handlowe, jeden w Sacramento, drugi w San Francisco, przedłożył królowi swoją myśl. Zdawało mu się, że inicyatywa powinna wyjść nie od jednego z wielkich mocarstw, ale raczej z Włoch, których propozycya mniejby nieufności napotkała, zwłaszcza, że Włochy ze wszystkiemi są w przyjaźni. Rzym zaś z powodu tradycyj swoich, Rzym, który dał światu obecną organizacyę prawną, religijną, powinienby nadać teraz organizacyę klasie najliczniejszej, najważniejszej ekonomicznie, ale też i najwięcej uciśnionej. Gdyby Stany Zjednoczone, Anglia, Rossya, Austrya i t. d., zrobiły ten krok, spotkałyby się może z nieufnością. Jest w tem wszystkiem dużo racyi.

Słusznie też mówi p. Lubin, że z trzech sił głównych ekonomicznych: pieniądza, pracy i rolnictwa, pierwsza, t. j. pieniądz, jest już zorganizowany międzynarodowo i to samo powiedzieć można o pracy, która się obecnie organizuje na podstawach, wykraczających po za granice każdego państwa i tylko rolnictwo — zostało w tyle! Jego organizacya jest tylko narodowa, a nawet tu i owdzie tylko lokalna.

Więc międzynarodowy Instytut dla rolnictwa z siedzibą w Rzymie, złożony będzie z delegatów wszystkich państw, w dwóch trzecich wybranych z rolników.

Sekcye mają być następujące: Sposoby wprowadzenia w życie konwencyj. — Produkcya rolna. — Rozkład produkcyi. — Ceny. — Praca. — Transporty. — Administracya. — Taryfy. — Lasy. — Emigracya i t. d.

Instytut międzynarodowy dla rolnictwa ma więc zająć się zorganizowaniem produkcyi i wszystkiego, co do rolnictwa należy: asekuracyami od gradu, zarazami na bydło, zalesianiem przestrzeni, zwalczaniem fałszowania produktów, emigracyą rolną, kredytem rolnym, techniką rolną, obroną rolnictwa przeciw syndykatom i Towarzystwom przewozowym, rewizyą systemów celnych, uregulowaniem płacy, emigracyą. Instytut prowadziłby statystykę cen ziemiopłodów, ich produkcyj, zapasów i t. d. Ma być ustanowiona stała giełda ziemiopłodów. Instytut będzie miejscem dyskusyi i przygotowania traktatów handlowych pomiędzy państwami.

Organizacya międzynarodowa sprowadziłaby organizacyę wewnętrzną w każdym państwie. Byłaby to więc niejako ogólna organizacya klas rolnych.

Pomysł ten niewątpliwie dąży do urzeczywistnienia pewnego ideału społecznego. Jest bardzo śmiały i dziś jeszcze nie można osądzić, o ile da się urzeczywistnić. Byleby go tylko nie spotkał ten sam los co kongres międzynarodowy w Berlinie, w sprawie uregulowania godzin pracy u robotników, albo ową konferencyę w Hadze, która miała sprowadzić pokój i uniemożliwić wojny.

D.

Zaburzenia w Królestwie Polskiem.

Z Warszawy donoszą: Władze rossyjskie poczyniły zarządzenia, celem ochrony robotników chcących pracować. Wczoraj pod przewodnictwem oberpolicmajstra br. Nolkena odbyła się narada około 30 fabrykantów, na której postanowiono rokować co do ustępstw dopiero po powrocie do pracy. Br. Nolken oświadczył, że policya będzie stosować z całą surowością przepisy wzmocnionej ochrony przeciw podburzającym do strejku i dla obrony chcących pracować.

W większości fabryk podjęto na nowo pracę. Policmajster ogłosił, że robotnicy po winni czekać na wynik obrad nad polepszeniem doli robotniczej, które zarządził monarcha.

Strejk zecerów ukończony. Właściciele drukarń przyznali 9-godzinny czas pracy i 11 prc. podwyższenie płacy.

W tej ostatniej sprawie podaje warszawski korespondent *Czasu* następujące szczegóły:

Na zebraniu właścicieli drukarń zgodzono się na 9-godzinny dzień pracy, oraz podwyższenie płacy zecerów o 12 procent dzisiejszego zarobku. Wczoraj po południu odbyło się zebranie zecerów w sprawie rozpatrzenia ustępstw, przyznanych przez pracodawców. — Dziś wyjdą prawdopodobnie dzienniki polskie. Sami zecerzy dochodzą do przekonania, że osiągnięta przez nich zwyżka płacy jest iluzoryczna. Drukarnie, wydające dzienniki, skracając dzień pracy, z natury rzeczy powiększyć będą musiały liczbę zecerów. W ten sposób zarobek rozłoży się na większą liczbę pracowników, z których każdy z osobna ostatecznie mniej zarobi, niż dawniej.

Do Krakowa donoszą, że rząd rossyjski na wszystkie stacye kolejowe wysłał oddziały pułku kolejowego, ażeby w razie potrzeby utrzymywały ruch kolejowy.

Kolej nadwiślańska nie przyjmuje odpowiedzialności za przesyłki towarów, przechodzące przez stacyę Koluszki z powodu, że na tej stacyi wybuchł strejk.

Z Łodzi otrzymuje *Czas* następujące wiadomości: Część robotników pracuje; w fabryce Poznańskiego mniej więcej połowa; u Szeiblera oprócz tkalni, fabryki pracują. Fabryka Geyera zamknięta, ponieważ robotnicy przyszli, lecz pracować nie chcieli. Wczoraj robotnicy strejkujący przeszkadzali w pracy i z tego powodu przyszło w kilku punktach do starć z siłą zbrojną.

Z innego natomiast źródła donoszą, że podjętą w 137 łódzkich fabrykach pracę zawieszono na nowo. Do Łodzi napływają olbrzymie masy wojska, celem przeprowadzenia mobilizacyi. Po ulicach żołnierze napadają przechodniów i biją nahajkami.

W Pabianicach (koło Łodzi) strzelali onegdaj kozacy do robotników, biorących udział w strejku. Jeden robotnik został zabity, siedmiu zraniono.

W Sosnowcu i Dąbrowie aresztowano wielu robotników.

Z Dąbrowy donoszą, że 11 b. m. odbył się pogrzeb ucznia VI. kl. szkoły realnej w Sosnowcu, Aleksandra Malewicza, zabitego we czwartek w hucie Katarzyny. Pogrzeb był wspaniały. Wzięło w nim udział wielu robotników i uczniów. Kondukt prowadziło 8 księży. Nad grobem przemówił jeden z uczestników pogrzebu.

Dnia 13 b. m. na cmentarzu w Zagórzu pogrzebano we wspólnym dole 37 poległych z huty Katarzyny. Wywieziono ich tam wprost ze szpitala w hucie. Wojsko nie dopuściło do udziału w pogrzebie robotników, gdyż piechota obsadziła wszystkie drogi, a nadto kozacy włóczyli się po polu odpędzając każdego, kto szedł w stronę cmentarza. Ludzi było tyle, ile się dostało z 6 księżami. Właściwie nie chciano puścić nikogo prócz księży, nawet najbliższej rodziny, ale księża oświadczyli, że w takim razie i oni nie pójdą i poczęli się rozbierać.

Jedno z pism wiedeńskich podaje w depeszy z Warszawy wiadomość, że Czertkow dostał urlop, a zastępcą jego został generał adjutant Otsufiew.

Położenie w Rossyi.

Z Petersburga donoszą: Dyrektor fabryk putiłowskich, Smirnow, ogłasza, że roboty są znowu w pełnym toku. Jeśli robotnicy zachowają się spokojnie, to dnia 19 b. m. dozwolone im będzie przystąpić do wyboru swych pełnomocników, a on — Smirnow — dołoży wszelkich starań, aby wybór ten z zupełną odbył się swobodą. Ruch strejkowy w całym w ogóle caracie dogasa. Najnowsze depesze donoszą o wybuchu tylko jednej nowej zmowy, mianowicie między robotnikami, zatrudnionymi na linii kolejowej Moskwa-Rybińsk. Zażądali oni podwyższenia płacy, lepszego obchodzenia się z nimi i zniesienia bezpłatnej pracy po za godzinami urzędowemi. Także ruch wśród farmaceutów rossyjskich szerzy się coraz bardziej i budzi pewne obawy. Studenci Uniwersytetu w Moskwie odbyli wczoraj zgromadzenie, na którem postanowiono przyłączyć się do żądań postępowych; ze względu jednak, że rząd odpowiedział na nie salwami kul, postanowili studenci nie uczęszczać na wykłady aż do września. Stosownie do dalszych wypadków, studenci zastrzegli sobie dalsze uchwały co do swego postępowania.

Jak głoszą w Petersburgu, generał-gubernator Trepow ma być zamianowany pomocnikiem ministra spraw wewnętrznych Bułygina. Również utworzone ma być osobne ministerstwo policyi.

Prezydentem komisyi dla rewizyi ordynacyi miast i ziemstw ma zostać dotychczasowy prezydent „dumy“, Durnowo.

Frankf. Ztg. podnosi jako bardzo charakterystyczny objaw, postępowanie cenzury rossyjskiej, która pozwala dziennikom umieszczać głosy różnych ciał i osób pojedyńczych o zwołaniu zgromadzenia zastępców ludu.

WOJNA
rossyjsko-japońska.

Zmiany personalne.

Następcą generała Grippenberga mianowany generał Kaulbars, jego szefem sztabu pozostaje generał Russki.

Wedle prywatnych informacyj z Petersburga, zapewniają w tamtejszych kołach dobrze poinformowanych, że generał Kuropatkin wkrótce już ustąpi na własne życzenie. Oświadczył on, że z powodu nadwątlonego zdrowia, nie czuje się już zdolnym do znoszenia dalszych trudów wojennych. Car zawiadomił go, że przyjmuje jego rezygnacyę z komendy. Kto będzie następcą, dotychczas niewiadomo. Przypuszczają, że naj-

---

ZE ŚWIATA TONÓW.

(Muzyka kościelna w Wiedniu. — Dwaj angielscy kompozytorowie. — Przemysł muzyczny w Czechach. — Tajemnica skrzypiec. — Walka o „Parsifala“).

(db) Przepisy papieskie, dotyczące reformy dzisiejszej muzyki kościelnej, napotykają w zastosowaniu na rozliczne trudności i to nietylko na partykularzach — gdzie dla braku środków, wykształconych organistów ect. nie może być o tem mowy, — lecz nawet w środowiskach ruchu umysłowego i artystycznego, gdzie chyba na brak sprzyjających warunków uskarżać się nie można. Są zatem inne przyczyny, które paraliżują starania i zabiegi, dbałych o powagę Kościoła jednostek, w obec czego zamierzona przez Ojca św. reforma, nie prędko zostanie uwieńczona pomyślnym skutkiem.

Do takich spornych miast, należy w pierwszym rzędzie Wiedeń. Niedawno ogłoszony artykuł p. Elizy Bienenfeld *(Zeitschrift der intn. Musik-Gesellschaft)* podaje jaskrawy obraz tamtejszych stosunków muzyczno-kościelnych. Czytając trafne jej spostrzeżenia, doznaje się wrażenia bardzo niekorzystnego. Wiedeń artystyczny, posiadający tyle materyału głosowego, wykazać może zaledwie parę kościołów, w których pielęgnuje się klasyczną polifonię. W przeważnej części kościołów, zyskali wyłączne prawo bytu nowocześni kompozytorowie, po największej części nie mający nic wspólnego z muzyką kościelną. Dużo jest i takich świątyń, w których ignorują wszelkie przepisy kościelne (Schottenkirche i kościół OO. Augustyanów) dotyczące muzyki. Chóry z chłopcami istnieją tylko przy dwóch kościołach t. j. przy tumie św. Stefana i kościele dworskim. Gdy Ojciec św. domaga się w *Motu propio*, aby przynajmniej, przy głównych świątyniach zakładano szkoły śpiewaków, to członkowie dozorów i rad głoszą bombastycznie na zebraniach, że takie rozporządzenie nie może być w Wiedniu stosowane, gdyż nie ma pieniędzy i ludzi chętnych. Także projekt papieski, aby kobiety usunąć z chórów kościelnych, spotkał się z oporem czynników powołanych, które twierdzą, że dla Wiednia jest to zbyteczne, gdyż na chórach tamtejszych nie panują takie stosunki, które we Włoszech zniewoliły Ojca św. do wydania podobnych zarządzeń. Zresztą z głosami chłopców nie osiągniętoby tego powabu w miękkich dźwiękach, do jakiego Wiedeńczycy przywykli.

Rozpowszechnione błędne mniemanie o bezpłodności muzycznej Anglików, zbija *Allgemeine Musik Ztg.* W ostatnich czasach zjawiają się w Anglii osobistości, wznoszące się wysoko ponad przeciętną miarę. Po Elgarze, który zwrócił na siebie uwagę całego świata muzykalnego, dwoma oratoryami i cennymi utworami orkiestrowymi. występują na widownię dwaj nowi kompozytorowie, o szerokim zakresie orkiestrowym i choralnym. Świeżo wydany opus I. p. Granville Bantock dowodzi mistrzowskiem władaniem orkiestrą, wytrawnego kompozytora. Sądząc z bogactwa frazesów i subtelności nastrojów, w całości muzykalnego odczucia i myślenia, należy p. Bantock do najnowszych kierunków ukazując upodobanie do rozlicznych dysonansów, które z przedziwną śmiałością szczęśliwie stosuje. Zupełnie odrębny styl i indywidualność posiada Józef Holbrooke, autor „Królowej Mab“. Zaliczyć go należy do ultra-modernistów i postępowców. Rozpatrując partyturę „Królowej Mab“, poczytuje się początkowo niektóre szczegóły za omyłki drukarskie, tak bywają niespodziewane i na pozór niewytłómaczone, później jednak wyłania się z nich właściwość twórcza autora.

Deutsche Instrumentenbau-Ztg. zamieściła ciekawy artykuł o przemyśle muzycznym — wyrobie instrumentów — w Czechach. Po obszernym wstępie, w którym autor omawia wysokie znaczenie tego przemysłu, powstałego jeszcze w czasach trzydziestoletniej wojny, kreśli jego stan obecny. Przemysł ten kwitnie głównie w Graslitz i Schönbachu, które od lat dziesiątków zaopatrują wszystkie niemal rynki swymi wyrobami. W Graslitz wyrabiają przeważnie instrumenty dęte-blaszane, w drugim smyczkowe-rżnięte. — Obecnie istnieje w Graslitz 17 fabryk, nie licząc kilku setek specyalistów wyrabiających samoistnie poszczególne instrumenty. W ostatnim roku wywieziono do Ameryki za 600.000 koron przyrządów muzycznych. W Schönbachu pracują głównie majstrowie skrzypiec t. zw. „geigenmacherzy“, wyrabiający do 10.000 skrzypiec rocznie, które, wysyłane do Saksonii, otrzymują tam pieczęć „Markneukirchner-Instrumente“ i dopiero dalej wędrują w świat.

Kiedy już zeszliśmy na temat wyrobu instrumentów, niepodobna pominąć milczeniem wiadomości o odkryciu tajemnicy dawnych instrumentów włoskich, podanej przez *Boersen-Courier*, a powtórzonej skwapliwie przez wiele pism muzycznych. Niewątpliwie i fabrykantom współczesnym udawało się niekiedy zrobić dobre skrzypce, ale była to rzecz nie tyle metody, ile przypadku. Co jednak u starych mistrzów zadziwia, to fakt, że każdy z nich miał wprawdzie swoją indywidualność, ale wszyscy robili instrumenty doskonałe, z którymi żaden fabrykant naszych czasów równać się nie może. Amati poświęcał wielkość tonu Magginiego, słodyczy i czystości dźwięku. Montagnana chciał połączyć zalety Stradivariusa i Amatiego, każdy pracował na swój sposób, lecz każdy robił instrument doskonały. Musiały zatem istnieć jakieś sekrety techniki fabrycznej, które zaginęły w powodzi wieków i nad których odgadnięciem napróżno łamali sobie głowy najtężsi nawet majstrowie dzisiejszej doby. Ani Klotz, ani Widhalm, ani Guillaume, ani nowowłoscy fabrykanci Ceruli i Pressendo nie odkryli tajemnicy, a żmudne badania i studya doprowadziły ich tylko do przekonania, że dawni mistrzowie posiadali lepszy lak i że przy budowie skrzypiec starowłoskich, najwybitniejszą rolę odgrywał materyał, preparowany w zagadkowy sposób. Otóż obecnie panowie Greilsamer i Fischesser, mieli po 20 letniej pracy eksperymentalnej rozwiązać zagadkę starowłoskich skrzypiec i wskrzesić sztukę kremońską. Sporządzili oni 18 instrumentów, z których żaden nie ustępuje kremońskim skrzypcom. Dr. Junius Levin, autor wspomnianego artykułu opowiada, że widział owe instrumenty, że próbował ich dźwięku i że z dumą obwieszcza światu zmartwychwstanie starowłoskiej sztuki.

Na nową burzę zanosi się w muzykalnym świecie. Idzie o „Parsifala“, którego dyrekcya miejskiego teatru w Amsterdamie, postanowiła wystawić. Oburzona tą śmiałością niemiecka prasa muzyczna, zamieściła szereg listów otwartych — Glasenappa, Klindwortha, Wolzogena, Humperdincka — do p. Viotta, „nieszczęśliwego projektodawcy“. radząc mu, aby odstąpił od swego „barbarzyńskiego planu“ nieposzanowania woli zgasłego mistrza. P. Viotta jednak, pomimo tych „grzecznych“ próśb i uwag, trwa dalej przy swojem przedsięwzięciu i już nawet ogłosił termin tych przedstawień.

więcej szans ma zwolniony z komendy II armii generał Grippenberg. Są to jednak czcze kombinacye.

Bądź co bądź zaznaczyć wypada, że pogłoski o zmianie Kuropatkina powtarzają się coraz uporczywiej, że przeto nie są może bezpodstawne.

Nad Szaho.

Generał-porucznik Sacharow telegrafuje:

Dnia 13 b. m. artylerya rossyjska ostrzeliwała Naugasi, zburzyła namioty japońskie i mur, pod którym znajdowały się szańce. Japończycy cofnęli się. Koło Santsetun 70 Japończyków obsadziło most kolejowy, za zbliżeniem się jednak przedniej straży rossyjskiej cofnęło się tak, że tylko zdołali uszkodzić nieznacznie w kilku miejscach połączenie telefoniczne.

Z Tokio donoszą do *Berl. Local Anzeigera*, że cała armia generała Nogi jest już zgromadzona nad rzeką Sza. W Porcie Arthura pozostało tylko 8.000 rezerwistów. Oprócz tego robotnicy chińscy pracują nad naprawą uszkodzonych fortyfikacyj.

Nowosti podają rozkład sił rossyjskich w Mandżuryi. Według tego rozkładu obejmuje armia druga, która pozostawała dotąd pod dowództwem gen. Grippenberga, a stanowiąca prawe skrzydło rossyjskie, 8 i 10 korpus europejski i 1 syberyjski, dalej drugą i piątą europejską brygadę strzelców, wreszcie 10.000 konnicy i 350 dział.

Armia trzecia dotąd pod dowództwem Kaulbarsa, zajmująca centrum rossyjskich pozycyj, składa się z 1, 16 i 17 korpusu europejskiego, czwartej rossyjskiej brygady strzelców i pierwszej brygady europejskiej, a armia pierwsza na lewem skrzydle, którą dowodzi generał Liniewicz, z 2, 3 i 5 korpusu syberyjskiego. Gdzie znajduje się korpus szósty, niewiadomo.

Nowy „raid" kawaleryi rossyjskiej.

Z Tokio telegrafują: Rossyanie ponowili na wielką skalę operacye kawaleryi. — Dnia 12 b. m. wieczorem wiele tysięcy konnicy rossyjskiej z działami pojawiło się w odległości 30 mil na zachód od Liaojanu. Celem tego ruchu miało być obejście lewego skrzydła japońskiego.

Druga depesza z Tokio podaje następujące szczegóły o ruchu oskrzydlającym armii rossyjskiej: Dwa oddziały wyruszyły równocześnie osobnemi drogami i zeszły się o 13 mil na południowy zachód od Czitajtse, a 21 mil od Liaojanu. Całość o godzinie 6 wieczorem próbowała przejść przez rzekę Sza. Pod Hakontai powstają ciągle nowe szańce. Rossyanie ostrzeliwali wczoraj centrum armii Oyamy.

Z Władywostoku.

Japończycy koło wyspy Jeso zatrzymali dwa parowce angielskie „Apollo" i „Skotsman", wiozące węgiel i żywność do Władywostoku.

W Petersburgu otrzymano z Władywostoka bardzo niepokojące wieści. Załoga tamtejsza jest podobno zupełnie zdemoralizowana i dopuszcza się srogich nadużyć, tak, że okazała się potrzeba ogłoszenia stanu oblężenia. Istnieje obawa, że Władywostok nie zdoła wytrzymać silniejszego ataku Japończyków i że padnie jeszcze przed przybyciem floty Rożdżestwieńskiego.

Flota japońska.

Korespondent tokijski *Timesa* donosi, iż flota japońska powiększyła się o dwie nowe jednostki bojowe. W dokach w Sasebo dopiero co ukończono uzbrojenie dwóch krążowników opancerzonych — każdy o pojemności 7 tysięcy ton. Budowę tych statków rozpoczęto w 1903 r. i prowadzono ją z nadzwyczajną energią. Szybkość krążowników wynosi 26 węzłów na godzinę, uzbrojenie składa się z 2 dział 15 ctm., 4 dział 24 ctm., 6 dział 8 ctm. i z 6 dział szybkostrzelnych. Prócz tego, każdy z krążowników posiada po jednym aparacie do wyrzucania min. Krążowniki te przeznaczono do eskadry adm. Togo, stojącej około wysp Rybackich.

Z całym pospiechem odbywa się składanie 12 torpedowców, otrzymanych z Ameryki.

Eskadrze admirała Togo rozkazano wyśledzić okręty rossyjskie i wydać im bitwę, aby nie dopuścić w żadnym razie do dopłynięcia eskadry Rożdżestwieńskiego do Władywostoku. Na wszelki wypadek wzmocniono eskadrę admirała Uriu kilkoma torpedowcami i jednocześnie rozkazano mu krążyć około cieśniny Laperousa, około Hakodate i Amori. Admirał Kamimura ze swoją flotą znajduje się przy wyspach Liu-kiu.

Dla obserwacyi na morzu Chińskiem południowem, oceanie Indyjskim i do brzegów Australii wysłano okręty wywiadowcze z torpedowcami i statki floty handlowej, przerobione na krążowniki. Jednem słowem, zrobiono wszystko, aby utrudnić eskadrze Rożdżestwieńskiego przedostanie się do Władywostoku.

Rozwiane nadzieje pokojowe.

Wedle pism francuskich, minister spraw zagranicznych republiki stanowczo zaprzecza pogłoskom, jakoby Niemcy i Francya interweniowały w sprawie zakończenia wojny.

W Petersburgu ukazanie się równoczesne wszystkich w. książąt w Carskiem Siole przypisują niebezpieczeństwu, jakie zagraża Władywostokowi, dokąd został wysłany gen. Abaza z nadzwyczajnemi pełnomocnictwami. Wobec przedsięwzięcia przez Japończyków ścisłej blokady Władywostoku, — wszelkie pogłoski o zawieszeniu broni i pośrednictwie pokojowem są bezpodstawne.

Gen. Stoessel.

Generał Stoessel przybył wczoraj do Port Said, skąd udaje się do Odessy. Członkowie miejscowej kolonii rossyjskiej ofiarowali mu bukiet i adres.

Z Londynu donoszą, że rząd rossyjski zamierzał pierwotnie zgotować generałowi Stoesslowi owacyjne przyjęcie. Osobny parowiec rządowy miał go w tym celu przewieźć z Port Said do Sebastopola. Gdy atoli wyszły na jaw rozmaite szczegóły, świadczące rzekomo na niekorzyść Stoessla, rząd zaniechał tego zamiaru.

Luźne wiadomości.

Z Libawy telegrafują: Wczoraj w południe wypłynęła trzecia eskadra rossyjska na pełne morze.

Depesza z Czitaj podaje, że na kolei transbalkajskiej robotnicy warsztatów kolejowych postanowili zawiesić pracę z powodu, że dyrektor nie wypłacił im całej płacy. Gubernator przyrzekł im zadowolenie ich pretensyj, w obec czego pracę podjęto na nowo.

Z Sofii donoszą: Odbyło się tu doroczne ogólne zebranie Towarzystwa słowiańskiego. Towarzystwo to podjęło inicyatywę zbierania ofiar na korzyść rannych i chorych Rossyan na Dalekim Wschodzie. Składki dosięgły 80.000 franków, które zostały obrócone na utrzymanie szpitala bułgarskiego w Bunzulinie, w bliskości Charbina. Zgromadzenie wybrało w rzędzie nowych członków honorowych z pośród działaczy świata słowiańskiego — jednogłośnie i przy oklaskach gen. Kuropatkina.

Z Szangaju donoszą, że miejscowy taotaj udał się do Nankinu na narady, z powodu propozycyi japońskiej co do przeprowadzenia do fortu Kiangin załogi statków rossyjskich.

Japoński minister finansów, jak donoszą z Tokio, przyjął na audyencyi finansistów. Minister zwrócił uwagę na wielki rozwój Japonii i jej wpływ ekonomiczny, jakoteż na skutki wojny. Następnie minister dodał, że stan finansów japońskich jest w najwyższym stopniu zadowalający; wydatki wojenne za rok ubiegły wynoszą 50.000 milionów funtów, jednakże nigdy nie wypuszczono biletów kredytowych więcej nad sumę 25 milionów, z których 5 kursuje w Korei i Mandżuryi.

KRONIKA

Lwów, 16 lutego.

— Kalendarz. Piątek (17 lutego): Konstancyi. — Świętorada. — Izydora. Wschód słońca o godzinie 7·08 rano, zachód słońca o godzinie 5·20 po południu.

Posiedzenie naukowe lwowskiego Towarzystwa lekarskiego o godzinie 6 wieczorem w sali wykładowej Towarzystwa.

— Krajowa konferencya biskupów odbyła się wczoraj we Lwowie u ks. Metropolity Szeptyckiego. Wzięli w niej udział wszyscy ks. Arcybiskupi lwowscy, ks. biskupi przemyscy, ks. biskup stanisławowski i ks. biskup tarnowski.

— C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 7 lutego b. r. drugie posiedzenie, na którem następujące sprawy były przedmiotem obrad względnie uchwał:

1. Wydano opinię w sprawie utworzenia nowej apteki publicznej w Kołomyi.

2. Przedstawiono kandydatów na dwie opróżnione posady c. k. weterynarzy powiatowych.

3. Wydano opinię w sprawie utworzenia samoistnych gmin sanitarnych w Sieniawie w powiecie jarosławskim, i w Trzebini, w powiecie chrzanowskim, tudzież utworzenia nowych okręgów sanitarnych w Budzanowie, w powiecie trembowelskim, i w Horyńcu, w powiecie cieszanowskim.

4. Powzięto uchwałę co do wysokości taksy szpitalnej w szpitalu powszechnym w Tarnobrzegu.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. W piątek, dnia 17 b. m., w Zakładzie fizycznym Uniwersytetu, ul. Długosza l. 8 o godzinie pół do 8, asystent Uniwersytetu Wł. Żłobicki: „Wiek pary i elektryczności", część I. (z doświadczeniami).

— Nowe noty dziesięciokoronowe. *Wiener Ztg.* ogłasza rozporządzenie Ministerstwa skarbu o wycofaniu not bankowych 10-koronowych z datą 31 marca 1900 i wydaniu nowych not bankowych 10-koronowych z datą 2 stycznia 1904 r. Noty 10-koronowe Banku austryacko-węgierskiego z dnia 2 stycznia 1904 roku mają 135 milimetrów szerokości, a 80 milimetrów wysokości, wykonane są na papierze bez znaków wodnych i zawierają w druku podwójnym na jednej stronie tekst niemiecki, a na drugiej węgierski. Właściwy obraz banknotu 125 milimetrów szerokości, a 70 milimetrów wysokości, wykonany w kolorze fioletowym, składa się z dwóch, równo do siebie przystających części. Na lewej niemieckiej stronie okazuje się w prostokątnej, wężykowatej obwódce u góry obrazu w środku tarcza z cesarskim austryackim orłem, pod którym znajduje się tekst niemiecki. Pod tekstem widać w środku wężykowatą rozetę, do której z prawej i lewej strony przytykają w ośmiu językach krajowych podane napisy imiennej wartości banknotu, mianowicie 10 koron, a to w następującym porządku: z lewej strony słowa: DESET KORUN, DZIESIĘĆ KORON, ДЕСЯТЬ КОРОН, DIECI CORONE; z prawej strony słowa: DESET KRON, DESET KRUNA, ДЕСЕТ КРУНА, ZECE COROANE.

Na stronie węgierskiej umieszczono, zamiast cesarskiego austryackiego orła, herb krajów korony węgierskiej, a w miejsce wartości imiennej w różnych językach, wartość imienną tylko w języku węgierskim słowami „Tiz korona". Prawa część, odgraniczona wężykowatą prostokątną, równą, wąską obwódką z białych linij, ma w obu górnych kątach po jednej okrągłej tarczy, w których w białym kolorze na ciemnem tle znajduje się liczba „10". Te dwie tarcze łączy wstęga, na której również w białym kolorze na ciemnem tle widać na niemieckiej stronie słowa „Zehn Kronen", a na węgierskiej stronie słowa „Tiz korona". W środku obwódki znajduje się w okrągłem wycięciu idealna głowa dziecięcia, do której z góry, prawej, lewej strony i dołu przytykają wężykowate rozety, spoczywające na wężykowatej podstawce z odznaczonymi stopniami.

Między dolną środkową rozetą a obwódką jest tablica, na której białem pismem na ciemnem tle, tak na niemieckiej, jak i na węgierskiej stronie, umieszczono przepisy karne, opiewające: „Die Nachmachung der Banknoten wird gesetzlich bestraft", względnie: „A bankjegyek utánzása a törvény szeriut büntettetik". Pstre pole tworzy wypukło-ornamentalne tło, przedstawiające na przemian prostokątne ozdobne rysunki i cyfrę „10". To tło mieści w środku pola wielką cyfrę „10" i jest w tem miejscu czysto czerwone.

Oznaczenie seryi znajduje się na stronie niemieckiej, a oznaczenie liczby na stronie węgierskiej w kolorze zielonym, a to po obu stronach dotyczących herbów.

Tekst banknotu wraz z firmą opiewa na stronie niemieckiej:

„Die Oesterreichisch-ungarische Bank zahlt gegen diese Banknote bei ihren Hauptanstalten in Wien und Budapest sofort auf Verlangen Zehn Kronen in gesetzlichem Metallgelde. Wien, 2 Jänner 1904. Oesterreichisch-ungarische Bank. *Biliński* Gouverner. *Schoeller* Generalrat. *Pranger* Generalsekretär";

a na stronie węgierskiej:

„Az Osztrák-magyar bank e bankjegyért bárki kivánságára azonnal fizet bécsi és budapesti főintézeteinél Tiz korona törvényes éreznénzt. Bécs, 1904. januar 2 án. Osztrák magyar bank. *Biliński* kormányzó. *Schreiber* fötanácsos. *Pranger* vezértitkár".

— Doskonale powiódł się wczorajszy wieczorek w Kole literacko-artystycznem, tak bardzo w bieżącym sezonie ożywionem. — Mimo zmęczenia po balu akademickim, tańczono niestrudzenie po za 5 godziną rano, pod komendą pp.: dr. Wereszczyńskiego i Wysoczańskiego. Najbliższe zebranie towarzyskie zapowiada kalendarzyk „Koła" na wtorek; wybiera się na nie bardzo wiele doskonałych i uroczych danserek.

W ostatni wtorek — jak nas dochodzą słuchy — urządza Koło literacko-artystyczne wieczorek kostiumowy.

Subwencye. Na wczorajszej sesyi uchwalił magistrat zaproponować Radzie miejskiej udzielenie następujących subwencyj: Kapeli narodowej 300 koron, Domowi Zdrowia w Zakopanem 200 koron, Zarządowi powszechnych wykładów uniwersyteckich 500 koron, Stow. słuchaczy weterynaryi 100 koron, Towarzystwu dla popierania nauki polskiej 500 koron, Stow. „Pracy kobiet" 200 koron, Bibliotece słuchaczów prawa 240 koron, Tow. dziennikarzy polskich 400 koron, Stow. „Jad Charuzim" 200 koron, „Lutni" 1.700 koron, Tow. pszczelniczo-ogrodniczemu 1.000 koron, wreszcie wypłacenie za rok 1904 gminie ewangelickiej na szkołę subwencyi w kwocie 2.570 koron, przyczem magistrat przyjął do wiadomości orzeczenie inspektora Rady szkolnej okręgowej, streszczające się w tem, że szkoła ewangelicka prowadzona jest wzorowo i wypełnia wszelkie podyktowane jej przez Radę miasta warunki.

— Z Kasyna miejskiego. Na wieczór kostiumowo-maskowy, który się odbędzie w sobotę, dnia 18 b. m., udekorowano wspaniale sale balowe, jakoteż poboczne lokalności.

Na listę wpłynęły już dotychczas bardzo liczne zgłoszenia pojedyńczych charakterystycznych postaci i całych grup kostiumowanych, a wiele osób, znanych z umiejętności dowcipnego intrygowania, wybiera się na tę zabawę w dominach i maskach.

Wieczór uroczmaicą produkcye pełnego Chóru akademickiego i technickiego Kółka mandolinistów. Wszystko zapowiada, iż zabawa sobotnia wypadnie ku ogólnemu zadowoleniu wszystkich biorących w niej udział.

— Gal. Tow. kredytowe ziemskie odbędzie doroczne walne zgromadzenie dnia 28 lutego i w dniach następnych.

— Dręczenie zwierząt. Jednym z licznych dowodów, jakich to koni używają we Lwowie do rozwożenia taniego opału, był wypadek, który zdarzył się dziś w południe w ulicy Czarneckiego. Do naładowanego drzewem olbrzymiego wozu zaprzągnięto dwa konie, które tylko z trudem zdołały ciągnąć za sobą ciężar. Siły jednak jednego z nich, przedstawiającego jedynie „zlep kości i skóry" w końcu u wylotu ulicy Wałowej ustały, a biedne zwierzę padłszy na bruk uliczny, zginęło.

Właścicielem konia, jak się okazało z tabliczki, umieszczonej na wozie, jest niejaki Jan Butter, zamieszkały przy ul. Krótkiej l. 10.

△ Zamach samobójczy. W mieszkaniu własnem przy ul. Paulinów l. 10 usiłował wczorajszej nocy odebrać sobie życie przez zaczadzenie pomocnik kancelaryjny Juliusz Cz. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło mu pierwszej pomocy i pozostawiło w opiece domowej.

Powodem zamachu samobójczego miały być niesnaski rodzinne.

△ Kronika policyjna. Z zamkniętej komórki realności przy ul. Torosiewicza 5, skradziono pani A. M. 4 tuczone gęsi.

Zgubiono: książeczkę gal. Kasy oszczędności na 145 K., opiewającą na nazwisko Oskara Weissa.

Panu W. Z. skradziono wczoraj z sieni realności przy ul. Sykstuskiej 8 piec gazowy.

— Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie, Jan Biczay, profesor seminaryum nauczycielskiego żeńskiego, w 67 roku życia: — Jan Tippek, c. i k. em. major, w 64 roku życia; — Anna Helena z Łuszczyńskich Tarczeńska, w 47 roku życia; — Józef Szebesta, artysta-rzeźbiarz, w 33 roku życia; — Melchior Jakubowski, kuśnierz, w 76 roku życia.

W Monachium, prof. Maksymilian Erdmannsdörfer, nadworny kapelmistrz, w 57 roku życia.

— Dzierżawa teatru krakowskiego. Termin konkursu na dzierżawę krakowskiego teatru upłynął wczoraj. Ponieważ jednak oferty, nadane na pocztę wczoraj, mogą dojść do Krakowa dziś, albo i jutro, przeto magistrat nie udziela na razie informacyj, tyczących się konkursu. W sferach artystycznych twierdzą, że dotychczas wpłynęła tylko jedna oferta ze strony artysty-śpiewaka p. Bandrowskiego.

— Zaćmienie księżyca częściowe będzie widzialne w dniu 19 b. m. w Europie, Azyi i Afryce.

— Strejk parasolników wybuchł w Wiedniu. Robotnicy domagają się podwyższenia płacy.

— Strzały rewolwerowe szaleńca. Z Pragi donoszą nam: Kapelan Antoni Solba, z Sedlca, spotkawszy onegdaj przed gmachem sądowym adjunkta dr. Krzena, strzelił do niego z rewolweru i zranił go ciężko w głowę. Następnie strzelił do radcy Nowaka który towarzyszył adjunktowi, a wreszcie sam sobie odebrał życie. Adjunkta ciężko rannego odwieziono do szpitala. Jakkolwiek kulę wyjęto z rany, stan jego jednakże jest beznadziejny. Kapelan od niejakiego czasu okazywał objawy choroby umysłowej.

— Po zaproszenia na Bal prasy uprasza się zgłaszać do członka komitetu, p. Aleksander Milskiego (ul. Akademicka 10, II piętro), gdzie też można nabywać pozostałe jeszcze loże i krzesła w Filharmonii, a mianowicie: Loże parterowe po 40 K., loże mezaninowe po 50 K., loże I piętra po 25 K., loże II piętra po 12 K., wreszcie fotele na II piętrze po 3 i 2 K.

Kronika zagraniczna.

* Królewski pogrzeb wyprawił cesarz Wilhelm malarzowi Menzlowi, gloryfikatorowi Hohenzollernów i wielkości Niemiec. Ciało spoczywało w rotundzie muzeum, przybranej w kir i grupy drzew laurowych. Naprzeciw muzeum stała honorowa kompania gwardyi w historycznych czapkach blaszanych z epoki fryderycyańskiej. W około trumny ustawili się przedstawiciele sztuki z Knausem i Begasem na czele, dostojnicy państwa i miasta, senatorowie Akademii Sztuk Pięknych, liczne deputacye. W dniu pogrzebu (13 b. m. o g. 12 w południe) przybyli cesarstwo w towarzystwie członków domu królewskiego i dostojników dworskich. Ceremonię żałobną rozpoczęto odegraniem „Elegijnego śpiewu" pod dyrekcyą mistrza Joachima, poczem

nastąpiła mowa żałobna nadwornego pastora Dryandra. Odegrano następnie ulubione przez Menzla „Adagio" Haydna; poczem cesarstwo i uczestnicy obchodu opuścili rotundę i ustawili się przed muzeum, gdzie czekał karawan zaprzężony w sześć koni ze stajni królewskiej, ubranych w czarne czapraki ze srebrnymi orłami. Ośmiu gwardzistów wyniosło i ustawiło trumnę na karawanie i pochód żałobny ruszył przez most zamkowy, pod Lipami, Wilhelmstr. i t. d. na cmentarz przy Bergmannstr. Takiego pogrzebu nie widział Berlin już dawno.

Notatki literacko-artystyczne.

Nowe książki.

Ruchliwa księgarnia Polska B. Połonieckiego, po cennem wydaniu krytycznem „Pism Zygmunta Krasińskiego" dokonanem wzorowo przez prof. Tadeusza Piniego a opatrzonem słowem wstępnem prof. dr. Józefa Kallenbacha, — puściła w świat ciekawą książkę Jerzego Brandesa p. t.: „Rossya" w doskonałym przekładzie z angielskiego M. Sarneckiej. Książka ta jest owocem podróży Brandesa do Rossyi w roku 1887. W pierwszej swej części obejmuje ona opis cesarstwa rossyjskiego, charakterystykę ludu, obrazy ze świata urzędowego, z życia młodzieży i umysłowej arystokracyi, uwagi o prasie rossyjskiej i sztuce. Część drugą swej pracy poświęcił Brandes przeważnie literaturze rossyjskiej, charakterystyce narodowej, uwagom krytycznym o poezyi Puszkina, Lermontowa, Gogola, Szewczenki, o działalności Herzena i Czernyszewskiego; dalej podaje charakterystykę dzieł Turgeniewa, Dostojewskiego, Tołstoja.

Nie na wszystkie zapewne zdania i poglądy autora zgodzićby się można; wszystkie są jednak ciekawe i ważne, a cała książka jest niezmiernie zajmująca.

Taż sama księgarnia wydała drukiem sztukę sceniczną w 3 aktach Heleny Szarskiej, pod dziwnym tytułem „Dyletanci grzechu", z również dziwną dedykacyą Tadeuszowi Pawlikowskiemu, jako „dyletantowi grzechu"... Nie wiemy, czy nasz znakomity dyrektor teatru będzie zadowolony z tej nie dość ściśle określonej nazwy, to pewna, że utwor p. Szarskiej, niebywale zuchwały w treści, znamionuje niepospolity talent w przedstawieniu stanu chorych istot kobiecych, — chorych fizycznie i moralnie. Autorka przewiduje wybornie sama wyroki krytyki, mówiąc przez usta jednej ze swych bohaterek, że utwor jej nazwą „Monomanią erotyczną", że krytycy „lubią tylko to, co piękne i gładkie.... i nie razi", a zatem powiedzą śmiałej autorce, iż „ubolewać nad nią należy, że idąc w kierunku rozpanoszonego dekadentyzmu, tem wysuwaniem na plan pierwszy „nagiej duszy", paczy naszą w gruncie zdrową i silną podstawę". — Te słowa jednej z bohaterek, piszącej utwory, przesycone „wybujałym erotyzmem", uwalniają nas od zastosowania tych zarzutów do „Dyletantów grzechu". Jest to utwór, w którym „wybujały erotyzm" myśli, poruszył wszystkie niemal chwasty żądzy, ale z którego też jasno wynikają przerażające następstwa wybujania tych chwastów: choroby fizyczne, nadużycia alkoholu, sytuacye tragiczne, śmierć samobójcza... Wszystko to przedstawiła p. Szarska z siłą talentu rzeczywiście niewykłą.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek, po raz drugi (nowość) „Pozłacana głowa", komedya w 3 aktach, napisał Tadeusz Konczyński.

W piątek, po raz siódmy (nowość) „Królowa cyganów", operetka w 3 aktach R. Dellingera. Nowa wystawa.

W sobotę, po raz trzeci (nowość) „Pozłacana głowa", komedya w 3 aktach, napisał Tad. Konczyński.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 po południu „Lekkomyślna siostra", komedya w 4 aktach Włodzimierza Perzyńskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie. Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w świeżo wydanem sprawozdaniu swem z czynności za r. 1904 zaznacza na samym wstępie, że pomyślny rozwój instytucyi poczynił w roku ubiegłym nowe postępy i to we wszystkich kierunkach działalności Towarzystwa. Kurs listów zastawnych ustalił się i utrzymał się przez cały rok w jednej mierze blisko pari, a przez znaczną część roku stały listy Towarzystwa wyżej od listów obydwóch emisyjnych instytucyi krajowych mimo, że Towarzystwo nie opłaca tak jak tamte instytucye podatku rentowego w zastępstwie posiadaczy listów. Popyt za listami zastawnymi Towarzystwa jest tak wielki, że mimo zwiększenia się ich ilości dyrekcya musiała często odmówić sprzedaży listów z powodu braku zapasu. Z podniesieniem się cen ziemi właściciele jej żądali w większej mierze udzielania pożyczek. to też obieg listów zastawnych zwiększył się w ciągu roku o 6,192.400 K.; mimo tej zwyżki w emisyi listów zastawnych stan zaległości ratalnych zmniejszył się o 149.092 K. 84 h. Środki przymusowe stosowane przez dyrekcyę stale się zmniejszają. W roku ubiegłym zaprowadzono egzekucyj mobilarnych mniej o 57, sekwestracyj zaś mniej o 18. Następstwem regularnego wpływania rat było znaczne zmniejszenie się odsetek zwłoki. Do tego zmniejszenia przyczyniły się również w znacznej mierze opusty odsetek zwłoki, które dyrekcya poczyniła dłużnikom, dotkniętym klęskami elementarnemi. Zwyżka dochodów przeznaczona do zasilania rezerw jest i tego roku wcale znaczna.

Z powodu trwania wojny na Dalekim Wschodzie i absorbowania przez pożyczki rossyjskie wielkiej ilości kapitałów europejskich, stopa procentowa utrzymuje się na takiej wysokości, że na razie udzielanie pożyczek w listach niżej oprocentowanych nie przedstawiałoby żadnych korzyści.

Według zamknięcia rachunków obrót kasowy wynosił: w gotówce 120,935.579 K. 6 h., w efektach 108,688.645 K. 73 h. Wartość imienna listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego. będących w obiegu, wynosiła z końcem roku 1904 sumę 237,168.800 K. Przy końcu roku było bowiem w obiegu: 4 prc. listów zastawnych nieokresowych na sumę 3,283 400 K. 4 prc. listów zastawnych 41-letnich na sumę 5,511.600 K. a 4 prc. listów zastawnych 56-letnich na sumę 228,373.800 K., ogółem przeto 237,168.800 K., a gdy z końcem roku 1903 było w obiegu listów zastawnych na 230976.400 K., przeto przybyło 6,192.400 K.

Pożyczek 4 prc. 56-letnich wydała dyrekcya w r. 1904 ogółem 12,008,400 K. Z sumy tej przypada: na Galicyę 10,874.400 K, na Bukowinę 1,134.000 K. Z porównania z rokiem 1903, w którym wydano pożyczek na 10,150.400 K., okazuje się, iż w roku 1904 było wydanych pożyczek więcej o 1.858.000 K. Stan wszystkich pożyczek wynosi z końcem roku 1904 237,168.800 K.

Z końcem r. 1904 wynosił zapas listów zast. koronowych 56-letnich 2,042.800 K., a stan winkulowanych listów zastawnych 46.467.800 K. Zaległości ratalne wynosiły z końcem 1904 r. 2,311.101 K. 94 h.

W roku 1904 było w toku: egzekucyj mobilarnych 284, sekwestracyj 49, licytacyj 42; pozostało zaś na r. 1905: egzekucyj mobilarnych 51, sekwestracyj 18, licytacyj 17.

W końcu zaznacza dyrekcya, że w r. z. rozparcelowało zupełnie 21 majątków o obszarze 8934 morgów, a częściowo 114 majątków o obszarze 157.694 morgów.

Rada rolnicza. Z Wiednia telegrafują: W Ministerstwie rolnictwa odbyło się wczoraj posiedzenie komitetu handlowo-politycznego Rady rolniczej. Po dyskusyi nad traktatem handlowym z Niemcami, uchwalono rezolucyę, wzywającą Rząd, aby najbardziej przez traktat poszkodowane interesy rolnictwa poparł zapomocą wewnętrznych zarządzeń, zwłaszcza na polu przewozu i przez poparcie przemysłu rolniczego.

Przy ciągnieniu 3 prc. losów kredytowych ziemskich z r. 1880 I. emisyi główna wygrana 90.000 koron padła na los ser. 2.027 nr. 77,

OSTATNIA POCZTA

Z Budapesztu telegrafują: Szell i Wekerle bawią w Wiedniu i mieli dziś być na posłuchaniu u Najj Pana.

Na wczorajszem posiedzeniu komitetu wykonawczego zjednoczonej opozycyi w Budapeszcie wyrażono jednogłośnie podziękowanie hr. Juliuszowi Andrassemu za pośrednictwo co do przyjęcia Kossutha przez Najj. Pana. Następnie zajmowano się sprawą ukonstytuowania Sejmu.

Na cześć profesorów Uniwersytetu budapeszteńskiego, należących do opozycyi, urządziła wczoraj młodzież bankiet, w którym wzięli udział przywódcy wszystkich stronnictw opozycyjnych. Fr. Kossuth wygłosił przemowę, w której zaznaczył, że jego stronnictwo dotychczas mogło krytykować, teraz zaś musi przystąpić do pozytywnej pracy. Główną rzeczą jest wzajemne porozumienie. Apponyi oświadczył, że wynik wyborów uważa za objaw obudzenia się poczucia narodowego u Węgrów. Węgry są dumne, że tak wielu uczonych i reprezentantów sztuki przyłączyło się do ruchu opozycyjnego, Przemawiali jeszcze Aladar Zichy i Stefan Karolyi.

Pierwsze posiedzenie Sejmu węgierskiego odbędzie się w piątek, d. 17 b. m. pod przewodnictwem prezydenta ze starszeństwa pos. Madarasza. Zjednoczona opozycya proponuje na prezydenta Izby hr. Apponyiego.

P. Villa-Urrutia b. ambasador hiszpański u Najw. Dworu w Wiedniu, a obecnie hiszpański minister spraw zagranicznych, ma w tych dniach zawitać do stolicy naddunajskiej dla doręczenia dokumentów odwołujących. Równocześnie przybędzie dla objęcia swego posterunku nowy hiszpański ambasador ks. Vailen.

Z Berlina telegrafują: W parlamentarnej komisyi dla traktatów handlowych rozpoczęto wczoraj dyskusyę nad traktatem z Austro-Węgrami, przyczem p. Richthoffen wyjaśniał, że jeżeliby traktat w jednej połowie Monarchii austro-węgierskiej nie uzyskał sankcyi będzie się uważać go za odrzucony zupełnie.

Strejk w Westfalii został wreszcie zakończony. W zagłębiu nad Rurą zapanował znów spokój zupełny, a robotnicy stawiają się tłumnie do pracy: w niektórych kopalniach górnicy podpisali skrypt. w którym oświadczają, że byliby winni złamania kontraktu, gdyby raz jeszcze zaniechali pracy. Tak tedy „komisya siedmiu" doprowadziła energią swoją szczęśliwie do ukończenia bezrobocia, które bądź co bądź w skutkach swoich odbijało się najwięcej na górnikach samych.

Ks. Ferdynand bułgarski udał się we wtorek po południu, powróciwszy z zamku Willigrad, w odwiedziny wielkoksiążęcego dworu do Szwerynu.

Wybory w Portugalii dały taki rezultat, że w skład nowej Izby wejdzie 113 posłów ministeryalnych, 33 konserwatystów, 3 liberałów i 2 narodowców. Rząd więc słusznie może mówić o wielkiem zwycięstwie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 16 lutego. Wśród odczytanych na dzisiejszem posiedzeniu interpelacyj znajduje się interpelacya p. Daszyńskiego w sprawie zachowania się władz politycznych względem kasy chorych w Kołomyi.

Po odpowiedzi Pana Ministra skarbu dr. Kosla na kilka interpelacyj, przystąpiono do dalszej dyskusyi budżetowej. Pierwszy zabrał głos p. Soukup.

Wiedeń, 16 lutego. Komisya prasowa przyjęła dziś w dyskusyi §. 1—3 ustawy prasowej, odpowiednio do wniosku subkomitetu. Jedynie w §. 1 poczyniono zmianę, mianowicie skreślono zdanie: „Prasa w granicach ustawowych jest wolna", jako bez znaczenia i nie odpowiadające obecnemu stanowi ustawodawstwa.

Kraków, 16 lutego. *(Tel. pryw)*. Wznowiono śledztwo przeciw niektórym konduktorom kolejowym, którzy zasiadali na ławie oskarżonych w znanym procesie kolejowym i zostali uwolnieni. Śledztwem objęty jest także zegarmistrz Anastazy Holik, który był wówczas oskarżony o kupno kolii hr. Borkowskiej od konduktora Pilawskiego.

Wiedeń, 16 lutego. Dziś przed południem był na audyencyi u Najj. Pana minister Khuen-Hedervary; o godzinie 1 będzie na osobnej audyencyi Koloman Szell, a o godzinie 2 Aleksander Wekerle.

Wiedeń, 16 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: Na podstawie § 5 statutów urzędu statystyki robotniczej w Ministerstwie handlu członkami stałej komisyi Rady robotniczej mianowani zostali: z pośród przedsiębiorców dr. Henryk Kolischer; a jako zastępca Jan Götz Okocimski, z grona robotników Józef Hudec; fachowym doradcą zaś Józef Milewski, prof. Uniwersytetu.

Budapeszt, 16 lutego. Dotychczasowy prezydent Izby magnatów został zamianowany prezydentem na przyszłą sesyę.

Poznań, 16 lutego. *(Tel. pryw.)*. Sejm W. Ks. Poznańskiego zwołano na 5 marca do Poznania. Królewskim komisarzem mianowany naczelny prezes von Waldow, marszałkiem bar. Willamowitz, wicemarszałkiem właściciel majoratu bar. Schlichting.

Rzym, 16 lutego. Dzienniki donoszą, że kardynał ks. Steinhuber jedyny Jezuita, który jest obecnie członkiem Kolegium św., zachorował na influenzę.

Bruksela, 16 lutego. Pociąg osobowy, który wczoraj wieczorem wyruszył stąd do Gandawy, najechał na pociąg towarowy. Wiele osób jest rannych.

Paryż, 16 lutego. Aresztowano tu urzędnika kolonialnego Toqueta, który bawił w Paryżu na urlopie. Powodem uwięzienia go były wiadomości o strasznych okrucieństwach, jakich się dopuszczał na murzynach w Kongo francuskiem. *Matin* donosi, że Toquet wraz z kilku innymi urzędnikami w dniu 14 lipca po uroczystości narodowej i bankiecie urządzonym z tej okazyi w Prazzaville, w Kongo, kazał pewnego murzyna związać, a potem włożyć mu do ust nabój dynamitowy i przez wybuch naboju w straszny sposób pozbawił go życia. Innego murzyna kazał ściąć, a następnie w jego czaszce ugotować rosół i tak podać na stół. Oprócz Toqueta uwięziono w Prazzaville kilku jeszcze urzędników wojskowych.

Londyn, 16 lutego. Z Johannesburga donoszą, że w kopalni t. zw. „Premiere Mine", gdzie znaleziono niedawno największy dyament, wydobyto znów drugi ważący 334 karatów.

Zaburzenia w Królestwie Polskiem.

Warszawa, 16 lutego. *Kur. Warsz.* donosi: Toczące się od tygodnia przeszło rokowania między pracodawcami a pracownikami w zakładach przemysłowych i fabrycznych naszego miasta, dały w niektórych działach wynik pomyślny. I tak we wszystkich browarach już od kilku dni pracują. Robotnicy uzyskali skrócenie o godzinę dnia roboczego i podniesienie zapłaty o 10 prc. dotychczasowego zarobku, z tem zastrzeżeniem, że minimalny zarobek dzienny wynosić będzie 80 kop.

Również porozumiano się na podobnych warunkach w większych piekarniach, które od przeszło tygodnia były bezczynne. Dziś (t. j. d. 15 b. m.) na miescie ukazało się pieczywo, wyrobione we wszystkich piekarniach. W fabrykach żelaza robotnicy wczoraj przedstawili swe żądania, a jutro otrzymają odpowiedź.

Powroźnicy, kamieniarze i t. d. wrócili do pracy.

Poznań, 16 lutego. Do *Dziennika Poznańskiego* donoszą z Warszawy: Policya zażądała od właścicieli fabryk i wszystkich zakładów produkcyjnych spisu robotników strejkujących a nie będących stałymi mieszkańcami Warszawy. Wzbudziło to panikę wśród robotników, pochodzących po większej części ze wsi i z prowincyi, bo przewidują, iż ci z pomiędzy nich, którzy strejkują, będą wysłani do miejsc urodzenia.

Towarzysz ministra oświaty Łukianow wydał rozporządzenie, że kto z pomiędzy uczniów szkół wyższych i niższych nie wróci do 24 b. m. do szkoły, będzie pozbawiony prawa edukacyi w całem państwie.

Petersburg, 16 lutego. Dyrektor departamentu ogólnego w ministerstwie spraw wewnętrznych Valazzi został mianowany towarzyszem ministra.

Wojna rossyjsko-japońska.

Petersburg, 16 lutego. *Petersburska Agencya* donosi z Huanszan: W ciągu ostatnich trzech tygodni nadesłali Japończycy do pozycyj rossyjskich mnóstwo listów, zawierających przesadne opisy zajść w Rossyi i wezwanie żołnierzy do poddania się. Oprócz tego przysłano kartki z japońskimi widokami, przedstawiające idealne położenie jeńców rossyjskich w Japonii. By temu zapobiedz, rozpoczęto ze strony rossyjskiej wysyłać do Japończyków listy, wyrażające zdumienie, iż uciekają się oni do takich niewojskowych forteli, gdy żołnierze rossyjscy znają jeden tylko sposób prowadzenia wojny t. j. walkę. Jeńcom japońskim — pisali Rossyanie — jest w Rossyi tak dobrze, że nie myślą wracać do domu, ale Rossyanie w Japonii czekają tylko sposobności, by uciec z powrotem.

Petersburg, 16 lutego. Urzędowo ogłaszają: Poseł rossyjski w Pekinie Lessar telegrafował dnia 11 b. m., że Japończycy usiłują w Porcie Arthura zmusić osoby prywatne do opuszczenia miasta, aby w ten sposób przyjść w posiadanie ich własności. Rząd rossyjski zaprotestował przeciwko temu u rządu japońskiego za pośrednictwem posła francuskiego.

Port Said, 16 lutego. Generał Stössel, który tu przybył wraz z 537 oficerami i żołnierzami rossyjskimi z Portu Arthura, odjechał wczoraj na pokładzie okrętu „Św. Mikołaj" do Odessy.

Libawa, 16 lutego. Odjazd rossyjskiej eskadry nastąpił w obecności komendanta marynarki w. ks. Aleksego, kierownika ministerstwa wojny admirała Birilewa. Na czele eskadry płynął lodołom „Jermak" celem łamania lodu, potem jechał okręt „Włodzimierz Monomach".

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. lutego 1905.

HOTEL GEORGEA.

PP. A. hr Cetner z Podkamienia, A. hr. Starzeński z Dąbrówki, M hr. Dzieduszycka z Tłumacza, K. hr. Rostworowski z Hrechorowa, C. Świeżawski z Królestwa.

HOTEL IMPERIAL.

PP. R. hr Scipio z Łopuszki wielkiej, J. Maniewski z Krużyk, Z. Skibniewski z Podola ros.

HOTEL FRANCUSKI.

PP. Z. Sroczyński z Korytnik, B Makomaski z Rossyi.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 16. lutego 1905.

	płacą (walutą koron) K	h	żądają (walutą koron) K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	545	—	555	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	584	—	590	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	300	—	370	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	25	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	101	30	102	—
„ „ „ 4½ „ 60 l. po 200 k.	98	80	99	50
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	50	102	20
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	20	99	90
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	80	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	99	80	—	—
4% los. w 56 lat	99	30	100	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	100	—	100	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	80	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	101	50	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	50	102	20
„ „ „ 4% (4 em.)	99	—	99	70
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	90	99	60
Pożyczki kr. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	40	100	10
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	40	—	—
„ „ „ 4½ „ 200 „	101	10	101	80
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	87	—	93	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	26	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	253	—
100 rubli rossyjskich papierowych	253	—	254	70
100 marek niemieckich	117	20	117	80

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. lutego 1905.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100·25	100·45
styczeń lipiec	100·20	100·40
Koronowa waluta.		
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100·70	100·90
kwiecień-październik	100 70	100·90
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	157·25	158·25
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	187·—	189·60
„ „ 1864 po 100 zł.	276·—	281·—
„ „ 1864 po 50 zł.	276·—	281·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	293·75	295·75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa) reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	119·85	120·05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100·25	100·45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100 —	100·90
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119·—	120·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	505·—	508·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	127·45	128·45
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99·95	100·95
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99·90	100·85
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe)		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100·—	101·—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100·30	101·30
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99·55	100·55
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100·05	101·05
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99·85	100·85
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118·50	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	98·15	98·35
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	170 —	171 50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	214·50	216·50
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	213 —	215·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	98·50	99 —
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98 20	99·20
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	277·—	281·—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106·65	107·65
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99 50	100·40
Koronowa waluta.		
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103·—	104·—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99·25	100·25
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99·50	100·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	97·20	98·20
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	98·—	102·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	133 35	134·35
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99 55	100·50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	—·—	—·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	300·—	310·—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104·—	105·—
„ „ „ „ los 4 pr.	98·95	99·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111·—	112·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	101·50	—·—
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	98 90	99·90
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99 20	99·70
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	100·—	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·75	100·50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—·—	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101·65	102·65
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	102·10	103·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	101·50	102·50
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	98 90	99·90
Austro-węg. banku 40½ lat los 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100·60	101·50
II. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108·30	108·80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116·—	117
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100·95	101·95
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100·95	101·95
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100·95	101·95
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100·95	101·95
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	93 20	94 20
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99 55	100·55
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	110·85	111·85
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	110·85	111·85
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99·50	100·50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	22·—	24·—
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	476·—	487·—
Clary 40 zł. m. k.	160·—	170·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	79·—	84·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	88·—	92·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	66·—	70·—
Palfy 40 zł. m. k.	173·—	181·—
Koronowa walnta.		
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	54·—	56·—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	32·—	34·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	65·—	69·—
Salma 40 zł. mk.	217·—	227·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77·—	81·—
St. Genois 40 zł. mk.	—·—	—·—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—·—	—·—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	—·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	295·—	296·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	2769·—	2775·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—·—	—·—
Węg Banku kredyt 200 zł.	776 50	777·50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	546·—	547·50
Galic. banku hip. 200 zł.	546·—	547·—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	—·—	200·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	459·50	460·50
„ Austro-węg. 1400 k.	1633·—	1642·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	557·50	558·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·50	246·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	250·—	251·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	428·—	—·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	418·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5540·—	5560·—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—·—	—·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	589·—	590·—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
„ państwowych 200 zł.	—·—	—·—
„ południowej 200 zł.	—·—	—·—
„ węg. galic. I. 200 zł.	409·—	409 50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	910·—	918·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	672·—	679·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	1068·—	1078·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	522 60	523 60
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2489·—	2499·—
Schodnicy 500 kor.	695·—	698·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—·—	—·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	302·—	310·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5. pr.	117 35	117·55
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·32½	240 52½
Paryż za 100 franków	95·37½	95·50
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·40	117·75
Włoskie banki	95·32½	95·50
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·12½	95·22½
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·33	11·37
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·13
20-markówka	23·50	23·56
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117·35	117·55
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·50	95·70
Ruble	2·53¾	2·54½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1853/2 (42) [1198 3—3]

Ponieważ nabywczyni niewydzielonej połowy realności miejskiej w Podwołoczyskach pod l. p. 37, 39 i 439 położonej a wedle whp. 517 gm. kat. Staromiejszczyzna dotąd na rzecz Salamona Hirschklaua zaintabulowanej, Selda Klippel dotąd nie uiściła ofiarowanej przez się najwyższej ceny kupna w kwocie 4020 kor. za nabytą na dniu 10. lutego 1904 część realności jak to postanawiają warunki licytacyjne w sprawie egzekucyjnej Związkowych fabryk oleju stow. zarej. z ograniczoną poręką przeciw Salamonowi Hirschklau pto 320 kor. zpn. tus. prawomocną uchwałą z 10. grudnia 1903 do E. 1852/2 (18) zatwierdzone, przeto na zasadzie § 154 ord. egz. uznaje się nabywczynię Seldę Klippel, za kontraktołomną, złożone przez nią na dniu 10. lutego 1904 wadyum za przepadłe a przeprowadzoną licytacyę za bezskuteczną a zarazem na żądanie kasy oszczędności miasta Tarnopola zawiadamia się wszystkie strony interesowane że dnia 27. lutego 1905 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 3 tut. sądu, relicytacya fizycznie niewydzielonej połowy realności miejskiej w Podwołoczyskach pod whl. 37, 39, 439 położonej a wedle whp. 517 gm. kat. Staromiejszczyzna dotąd na rzecz Salamona Hirschklaua zaintabulowanej wraz z przynależytościami, składającemi się z dwóch budynków mieszkalnych, komórki drewnianej i spichlerza pod warunkami tus. prawomocną uchwałą z 10. grudnia 1903 do E. 1853/2 (18) zatwierdzonemi.

Nieruchomość powyższa oceniona jest wraz z przynależytościami na 3755 kor. 30 gr., a najniższa cena poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 1877 kor. 65 gr.

Warunki licytacyjne (wyciąg tabularny i katastralny, protokoły ocenienia i t. p.) dokumenta odnoszące się do powyższej realności może każdy, mający chęć kupna przeglądać w biurze Nr. 6 podczas godzin urzędowych.

Prawa, w obec których relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już potem ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania relicytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tutejszego sądu i nie wskażą tutejszemu sądowi pełnomocnika do doręczeń, w tusąd. okręgu zamieszkałego.

Wierzyciele na rzecz których prawa zastawu na sprzedać się mającej realności zostały zahipotekowane po dzień wystawienia wyciągu hipotecznego zawiadamiani będą do rąk kuratora adwokata dra Auerbacha w Podwołoczyskach.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, dnia 2. stycznia 1905.

L. cz. E. 97 4 (17) [1213 2—3]

Na żądanie austr. centralnego ziemsko kredytowego Banku we Wiedniu, zastąpionego przez adw. dr. Katzenellenbogena, odbędzie się dnia 21. marca 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Stanisławowie, licytacya dóbr Wojniłów lwh. 184 księgi gruntowej dla większych posiadłości objętych wraz przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, oficyn, stodoły, 2 stajen, 3 szop, chlewni, wychodków, węglarni, ceglarni i drzewostanu.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest oceniona na 156.747 kor. bez ciężarów gruntowych, a na 154 667 kor., z utrzymaniem ciężaru gruntowego w poz. 8 karty C. zaintabulowanego, przynależności zaś na 8826 kor.

Najniższa cena wynosi 108.995 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d. może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sadzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 6 lutego 1905.

L. cz. E. 572/4 (7) [1171 2—3]

Na żądanie Kasy pożyczkowej miejskiej w Sądowej Wiszni zastąpionej przez p. adw. dr. Landaua w Sądowej Wiszni odbędzie się dnia 17. marca 1905 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya połowy realności wk. h. l. 75 ks. gr. gm. Sądowa Wisznia objętej wraz z przynależytościami, składającemi się z połowy domu mieszkalnego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 278 kor. 50 h. przynależność na 35 kor.

Najniższa cena wynosi 185 kor. 67 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły o-cenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, dnia 30. stycznia 1905.

L. 16.893. [1262 1—3]

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli wodnych na rzece Wisłoku od km. 68.700 do km. 70.460 pod Boguchwałą - Budzijowem zatwierdzonych uchwałą z 11. czerwca 1904 przez komisyę regulacyi rzek w Galicyi w myśl ustawy z dnia 21. września 1901 dz. u. kr. Nr. 103, a wykonać się mających we własnym zarządzie w czasie od wiosny 1905 do 31. grudnia 1906, odbędzie się dnia 9. marca 1905 w c. k. Starostwie w Rzeszowie o godzinie 12 w południe (czas miejski), ponowna publiczna rozprawa ofertowa.

Ilość materyałów w tym czasie dostarczyć się mająca wynosi około:

3200.0 m³ (trzy tysiące dwieście) faszyn wiklowych,

6500.0 m³ (sześć tysięcy pięćset) faszyn lasowych,

98.000 sztuk kołków (dziewięćdziesiąt ośm tysięcy),

500 wiązek (pięćset) świeżych witek wiklowych w ogólnej wartości fiskalnej około 31000.00 kor.

Wykazane powyżej ilości materyałów mogą być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania, o 20% (dwadzieścia procent) zwiększone lub zmniejszone, a przedsiębiorca nie może w razie zwiększenia dostawy żądać wyższej ceny za materyały we większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także do godziny 12 w południe (czas miejski) w dniu rozprawy mają być wnoszone oferty, sporządzone według przepisanego wzoru, zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum w kwocie 1000 (tysiąc) koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie ma być ofiarowany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po rozpoczęciu rozprawy lub po terminie nie będą wcale przyjęte, zaś oferty oddane w innym urzędzie albo niezaopatrzone stemplem i wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów, lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 11. lutego 1905.

(Wzór oferty).

Stempel
1 kor.

OFERTA

mocą której ja (my) niżej podpisany (i) obowiązuję (my) się w czasie od 1. kwietnia 1905 do końca roku tj. 31. grudnia 1906, do starczyć w terminach przez c. k. Starostwo w Rzeszowie ewentualnie c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisłoku w Rzeszowie wyznaczyć się mających, materyały faszynowe t. j. faszyny wiklowe i lasowe, świeże witki wiklowe i kołki do budowli regulacyjnych na Wisłoku pod Budziwojem - Boguchwałą od km. 68.700 do km. 70.460 w ilości i pod zastrzeżeniami w obwieszczeniu i we warunkach podanemi, za opustem . . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (my) się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam (y) . . . .

Rzeszów, dnia . . . . 1905.

Imię i nazwisko
miejsce zamieszkania.

L. cz. E. 874/4 (5) [1244 1—3]

Na żądanie Jana i Stefanii małż. Bisków zastąpionych przez pełnom. dr. Młodzika odbędzie się dnia 4. marca 1905 o godz. 9 przed połud. w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5 w Limanowej licytacya połowy realności lwh. 94 ks. gr. gm. kat. Starawieś, Anny Biedroń własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 13.609 kor. 93 hal.

Najniższa cena wynosi 9275 kor. 95 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 21. stycznia 1905.

L. cz. E. 769/4 (6) [1243]

Dnia 28. lutego 1905 godz. 10 rano w sądzie podpisanym odbędzie się licytacya 1/3 części realności whl. 157 ks. gr. gminy Olszanica, Michała Sokoła i Maryi Sokół własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 533 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 360 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnośne inne dokumenty, można przejrzeć w sądzie.

Prawa, niedopuszczające niniejszej licytacyi należy zgłosić do sądu najpóźniej przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogły być ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Lisko, dnia 24. stycznia 1905.

L. cz. E. 120/4 (16) [1255]

Dnia 28. lutego 1905 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya 3/4 części realności lwb. 353 gminy Rzeszowa, bez przynależności.

Realność tę oceniono na 147 kor.

Najniższa cena wynosi 98 kor.

Warunki licytacyjne i protokół oszacowania, można przejrzeć, w biurze Nr. 1.

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 23. stycznia 1905.

L. cz. E. 1295/4 (8) [1241]

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Jarosławiu odbędzie się dnia 3. marca 1905 o godz. w pół do 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Jarosławiu licytacya realności objętych a) lwb. 1210, b) 1211 lkons. 818 leżajskie przedmieście, c) 1215 wszystkich ks. gr. gm. Jarosław, Jana Mołowca własnych wraz z przynależnościami do realności, ad b) składającemi się z przyrządów pożarniczych.

Nieruchomość objęta lwh. 1210 gm. Jarosław wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1869 kor. 80 hal., ½ realności lwb. 1215 gm. Jarosław na 1560 kor., realność lwh. 1211 gm. Jarosław na 6717 kor. 90 hal, przynależności zaś na 4 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi co do lwh. 1210 1246 kor. 54 hal., dla ½ lwh. 1215 1040 kor., lwb. 1211 4035 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 16. stycznia 1905.

L. cz. E. 2874/4 (5) [1250]

Dnia 7 marca 1905 o godz 9 przed południem odbędzie się w sali Nr. II. sądu tutejszego licytacya realności obj. whl. 1085 gminy Stecowa z pozynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 368 K. 85 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 257 K. 90 hal,

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenty przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 6. lutego 1905.

L. cz. E. 2982/4 (4) [1249]

Dnia 7. marca 1905 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sali Nr. II. sądu tutejszego licytacya realności obj. whl. 716/IV. gm. Śniatyn z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 974 kor. 40 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 649 kor. 60 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenty przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 6. lutego 1905.

L. cz. E. 2182/3 (8) [1242]

Na żądanie Błażeja Olejarskiego, rolnika w Ujeźnie zastąpionego przez adw. dr. Grabowskiego odbędzie się dnia 10. marca 1905 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Jarosławiu licytacya realności objętej lwb. 742 ks. gr. gm. Pełkinie składającej się z pg. lkat. 454/2 obszaru 47 ar. 15 m², 454/6 obszaru 21 ar. 36 m².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 933 kor. 35 h.

Najniższa cena wynosi 622 kor. 24 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, dnia 25. stycznia 1905.

L. cz. E. 4032/3 (9) [1238]

Dnia 31. marca 1905 o godz. 9 przed południem odbędzie się w oddziale Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności objętej whl. 239 ks. gr. Dąbrówka, składającej się z budynku mieszkalnego i parcel gruntowych (rola i łąka).

Nieruchomość oceniono na 1337 kor. 08 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wyn si 891 kor. 38 h

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w Oddziale Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 6. lutego 1905.

L. cz. E. 1971/4 (5) [1248]

Dnia 4. kwietnia 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, odbędzie się licytacya należącej do Maryi Horbowej 1/3 części realności lwh. 95 gminy Kamienna.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 258 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 172 kor. 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 2. lutego 1905.

L. cz. E. 2298/4 (6) [1256]

Na żądanie p. Meilecha Bienenstocka z Uhnowa, odbędzie się dnia 19. kwietnia 1905 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Uhnowie licytacya: a) 1/4 z 6/36 części realności, b) 2/36 części realności i c) 3/36 części realności whl. 510 gm. kat. Wulka mazowiecka, wraz z przynależnościami.

Wartość szacunkowa ad a) 389 kor. 79 hal., ad b) 519 kor. 72 hal., ad c) 779 kor. 58 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 269 kor. 74 hal., ad b) 357 kor., ad c) 535 kor. 50 hal.

Wartość przynależności: ad a) 11 kor. 83 hal., ad b) 15 kor. 78 hal., ad c) 23 kor. 67 hal.

Akta i warunki do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Uhnów, dnia 11. lutego 1905.

Upadłości.

L. cz. S. 1/5 (12) [1226]

Ogłoszenie.

W konkursie Jonasza Kreppel we Lwowie na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy pana adw. dr. Mildwurma we Lwowie, zastępcą zaś jego — ustanowiono — pana Hermana Markusa, kupca we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 14. stycznia 1905.

L. cz. S. 2/5 (4) [1225]

W konkursie Gizeli Kössler na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej, zatwierdzono zawiadowcą masy pana adw. dr. Mileńskiego, zastępcą zaś jego — ustanowiono — pana adw. dr. Adolfa Kohanego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 4 lutego 1905.

L. cz. S. 4/4 (67) [1265]

W konkursie Barucha Beittel wystąpił zawiadowca masy adw. p. dr. Menkes z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął czy nie należałoby zaniechać ściągania wierzytelności i sprzedać je z wolnej ręki, lub w drodze licytacyi.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku, tudzież celem likwidacyi dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, wyznacza się audyencyę na dzień 28. lutego 1905 o godz. 11 przed południem w c. k. sądzie kraj. cywilnym, w biurze Nr. 13.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 10. lutego 1905.

Konkursa.

L. 4‘8 [1112 2—2]

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Nisku rozpisuje niniejszem konkurs na posadę leśnika powiatowego do nadzoru i admistracyi lasów gminnych.

Od kandydata wymaga się fachowego wykształcenia i praktyki w za-

wodzie leśnictwa biegłości w pomiarach i sporządzania map.

Płaca wynosi rocznie 1300 kor. oprócz zapłaty za administracyę lasów większych gmin i dochodów z pomiarów i urządzeń lasowych.

Udokumentowane podania wnosić należy do Wydziału powiatowego do końca lutego 1905.

Nisko, dnia 7. lutego 1905.

Wydział powiatowy.

L. 487 [1113 2—2]

Konkurs.

Na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 10. stycznia br. ogłasza się konkurs na posadę sekretarza przy Magistracie w Jaśle z roczną płacą 2400 i 3 pięcioleciami po 200 kor.

Posada ta nadaną zostanie na razie prowizorycznie, po roku jednak zadowalniającej służby, stabilizacya nastąpić może.

Kompetenci winni są wykazać się kwalifikacyą przepisaną ustawą z dnia 13. marca 1889 a względnie rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 29. maja 1891 do ustawy i rozporządzenia kraj. z r. 1891 Nr. 67.

Oprócz tego przedłożyć mają dowody nieprzekroczonego wieku 40 lat i świadectwo moralności.

Tak udokumentowane podania należy wnieść do Prezydyum Magistratu do dnia 15. marca 1905.

Z Magistratu król. woln. miasta Jasła.

Jasło, dnia 2. lutego 1905.

Burmistrz.

L. 45.215 [996 1—3]

Konkurs.

Celem nadania koncesyi na urządzić się mającą czwartą aptekę publiczną w Tarnopolu, dla której wyznaczono na stanowisko część ulicy zwanej nad kanałem „Rudka", od młyna Galla do kościoła O. O. Jezuitów, dalej nienazwaną ulicę przy której stoi kościół O. O. Jezuitów, oraz część ulicy „Staro-Zbarazkiej" ograniczoną wylotami ulic „Pańskiej wyższej" i „Strzeleckiej wyższej" rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem na wniesienie tu podania włącznie do 20 marca 1905 r.

Ubiegający się o tę koncesyę winni do podania, opatrzonego stemplem na 2 korony dołączyć:

1. Metrykę chrztu, względnie urodzenia.
2. Swiadectwo przynależności do Państwa austryackiego.
3. Świadectwo moralności.
4. Świadectwo tyrocynalne.
5. Dyplom magistra farmacyi, zaopatrzony klauzulą, stwierdzającą dopełnienie obowiązku służby pięcioletniej i nabycie uzdolnienia do samodzielnego prowadzenia apteki publicznej.
6. Dowód posiadania odpowiednich środków materyalnych wystarczających na urządzenie nowej apteki.
7. Swiadectwa dotychczasowej służby i pracy zawodowej.

Przy udzieleniu koncesyi będą uwzględnieni tylko tacy kandydaci, którzy w swych podaniach zobowiążą się że otrzymaną koncesyę będą co najmniej przez 10 lat osobiście wykonywali.

Podania petentów, którzy aptekę uzyskaną w drodze konkursu odsprzedali przed upływem 10 lat, o ile nie skłoniły ich do tego względu konieczności, przez Władzę polityczną uznane, nie będą uwzględnione.

C. k. Radca Namiestnictwa
i kierownik Starostwa.

Tarnopol, 5. lutego 1905.

L. 199 pr. [1209 1—3]

Konkurs.

Celem obsadzenia trzech posad c. k. strażników cywilno-policyjnych II. klasy w etacie tutejszej c. k. Dyrekcyi policyi z płacą rocznych 900 kor., 30% względnie 25% dodatkiem aktywalnym, tudzież relutum za odzież służbową rocznych 80 kor., z których dwie posady obsadzone będą zaraz po upływie terminu konkursu, trzecia zaś od dnia 1. lipca 1905, rozpisuje się niniejszem konkurs po dzień 12. marca 1905.

Posady te, zastrzeżone w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. p. p. w pierwszym rzędzie dla wysłużonych pod oficerów, nadane będą na razie prowizorycznie, stabilizacya nastąpi po 6-cio miesięcznej zadowalającej służbie próbnej.

Ubiegający się o te posady winni wnieść podania za pośrednictwem przełożonej Władzy, a jeśli nie służą czynnie, bezpośrednio w powyżej oznaczonym terminie do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie, dołączając świadectwo moralności, świadectwo fizycznego uzdolnienia, przez lekarza urzędowego wystawione lub potwierdzone, tudzież dowody znajomości lokalnych, jak niemniej polskiego, ruskiego i niemieckiego języka, a wysłużeni podoficerowie nadto certyfikat, uprawniający ich do ubiegania się o tego rodzaju posadę.

Z Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi.

C. k. Radca Rządu i Dyrektor Policyi.

Lwów, dnia 12. lutego 1904.

L. 1[illegible]6/905 [1149 1—2]

Konkurs.

Celem obsadzenia posady starszego dozorcy budowli przy c. k. zarządach salinarnych podległych galic. c. k. kraj. Dyrekcyi skarbu, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15. marca 1905.

Z posadą tą połączoną jest płaca 1400 kor. rocznie, z prawem posunięcia się po upływie 5, względnie 10 lat do wyższej płacy 1500 kor., względnie 1600 kor., dodatek czynnej służby i ewentualny dodatek starszeństwa w wymiarze ustanowionym wedle rozporządzenia cesarskiego z 19. sierpnia 1899, ekwiwalent na ubiór służbowy 50 kor. rocznie, systemizowany deputat soli, bezpłatna opieka lekarska i leki według obowiązującego statutu, tudzież uprawnienie do zakupna ze składów salinarnych po połowie ceny zakładowej 20 mp. drzewa bukowego.

Ewentualnie będzie także przyznane bezpłatne mieszkanie służbowe, jeżeli uznaną będzie potrzeba, by starszy dozorca budowli mieszkał w zakładzie, lub w pobliżu zakładu i jeżeli mieszkanie będzie do dyspozycyi.

Ubiegający się o powyższą posadę mają dowodnie wykazać wiek swój dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się, następnie że zadość uczynili obowiązkowi stawienia się do wojska, względnie że odbyli służbę prezencyjną, że władają dokładnie językami krajowymi, i niemieckim w mowie i piśmie, że nabyli odpowiednie wiadomości i odbyli dostateczną praktykę w zawodzie budownictwa, a w szczególności, że posiadają biegłość w sporządzaniu planów i kosztorysów na mniejsze budowle, że umieją kierować robotami budowlanemi i sporządzać dotyczące rachunki, w końcu wykazać się świadectwem lekarza salinarnego lub powiatowego. że są zupełnie zdrowi.

Kompetenci, którzy nie są jeszcze w służbie państwowej, w razie uwzględnienia przyjęci będą do służby, na razie na próbę na jeden rok.

Gdyby z tej służby próbnej c. k. Zarząd salinarny nie był zadowolony, nastąpi po roku, względnie i wcześniej, uwolnienie kompetenta od służby salinarnej bez wszelkiego dalszego zobowiązania.

Podoficerom certyfikowanym i należycie ukwalifikowanym przysługa w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 12. czerwca 1900 l. 71263 pierwszeństwo przed innymi kompetentami.

Należycie udokumentowane podania należy wnieść w powyższym terminie do c. k. Zarządu salinarnego w Kosowie w drodze przepisanej.

C. k. Zarząd salinarny.

Kosów, dnia 9. lutego 1905.

L. 23 [1228]

Konkurs.

Przełożeństwo gminy wyznaniowej w Radomyślu koło Tarnowa rozpisuje konkurs na posadę nauczyciela religii mojżeszowej przy szkole ludowej w Radomyślu z pensyą roczną 200 kor.

Ubiegający się o tę posadę powinni wnieść swe podania wraz z świadectwami najdalej do dnia 30. kwietnia 1905 do Przełożeństwa gminy wyznaniowej w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 12. lutego 1905.

Przełożony.

L. W. 12.446. [1227]

Konkurs.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekundaryusza w szpitalu powszechnym w Bochni.

Kandydaci powinni najpóźniej do 6. marca 1905 wnieść podanie do Wydziału krajowego z dołączeniem:

a) metryki urodzenia na dowód, że kandydujący nie przekroczył 40 roku życia,

b) dowodu obywatelstwa austryackiego,

c) dyplomu doktora wszech nauk lekarskich na jednym z uniwersytetów Monarchii austryackiej, uprawniającego do wykonywania praktyki lekarskiej.

Do posady tej jest przywiązana płaca 1000 kor. rocznie.

Stabilizacya na tej posadzie nadającej prawo do emerytury, może nastąpić po roku gorliwej i pożytecznej służby.

We Lwowie, dnia 11. lutego 1905.

Dyrektor kancelaryi:
Piotrowski.

Wyroki prasowe.

L. Pr. III. 21/5 (2) [1229]

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w Nr. 4. czasopisma „Bociana" z dnia 15. lutego 1905 artykuły, względnie ustęp artykułów pod tytułem:

1. wiersz pod ryciną na 1 stronie od słów: „Wsparta rozkosznie" do końca tj. słów: „ale nie do ręki";

2. cały artykuł z napisem „Autentycznie" strona 4 łam 2:

3. cały artykuł z napisem „Nobili par" strona 5, łam 1, 2 i 3;

4. cały artykuł z napisem „skutki zazdrości" strona 8, łam 1;

5. artykuł z napisem: „Gęsi z Kapitolu" od słów: „podziwiam okolice" do słów: „Kapitol ocaliły" tj. do końca;

6. wiersz pod ryciną na stronie 12, łam 1 od słów: „no i dlaczego" do końca tj. słów: „koniecznie morfina":

7. wiersz pod ryciną na stronie 12, łam 2 od słów: „Panie! Ja jestem" do słów: „panią będę nosił" tj. do końca, zawierają znamiona występku z § 516 ust. kar., że zakazuje się rozszerzanie tych artykułów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 13. lutego 1905.

Zl. 27. [970]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 30. Jänner 1905, Pr. 3 5, die Weiterverbreitung der Doppelnummer 11 und 12 der Zeitschrift: „Svobodny krestan" vom December 19 4 wegen des Artikels: „Dogma o neposkvrnenem poceti Panny Marie" in der Stelle von „V r. 1854 vyhlasila" bis „velikou ranu", von „Ctenare nase" bis „Pismem sv. nebo ne" und von „Od te doby" bis „katolicky lid vice" nach § 303 St G verboten

---

Zl 29. [971]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1. Februar 1905, Pr 14 5, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Zar" vom 2. Februar 1905 wegen der Stellen von „Revolucni hnuti v Rusku" bis „Kdyby, kdyby" des Artikels: „Revolucni hnuti v Rusku" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 31. Jänner 1905, Pr. 4/5, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Freie Stimmen" vom 28 Jänner 1905 wegen der Artikel: „Pfäffische Erläuterungen der unbefleckten Empfängnis Mariens" in der Stelle von „Die Wissenschaft hat längst" bis „entgegenbrachte"; „Eine sonderbare Logik" von „römisch-katholisch" bis „Österreichs"; „Wovon Christus und die Apostel nicht wußen" seinem ganzen Inhalte nach, nach § 122 a und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 31. Jänner 1905, Pr. I 2/5, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Neue Freie Lehrerzeitung" vom 28. Jänner 1905 wegen des Artikels: „Die Wottasche Lehrerfreundlichkeit" in der Stelle von „sie sind" bis „Lehrer" nach § 30[illegible] St. G. verboten.

Zl. 31. [1176]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Februar 1905, Pr. 15 5, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Prace" vom 3. Februar 1905 wegen der Stellen von „Za nekolik srdci mluvil" bis „zuctovat" des Artikels: „Rakousko-Uhersko": Nedelni demonstrace v Praze"; von „Delnika muże vesti" bis „zastrasit udesit" und von „Ale i proletari" bis „hruzu a zdeseni" des Artikels: „Nemecko: Vseobecna stavka horniku" nach § 305 St. G verboten.

Zl. 33. [1177]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 6. Februar 1905, Pr. 5/5, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Svobodny krestan" vom Jänner 1905 wegen der Stelle von „Prvni popirali" bis „nesmysl druhy" des Artikels: „Zazracny svindl v Bernu nach § 303 St G. verboten.

Zl. 34. [1178]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8. Februar 1905, Pr. 16/5, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Sbornik mladeze social-ne-demokraticke" vom 9. Februar 1905 wegen der Artikel: „Revoluce ruska"; „Organisace socialisticke mladaże v Belgii" in der Stelle von „Zemebranci" bis „mużeme vladnout!"; „Vyznam pisne" von „Zde jedna piseń" bis „znacne mnożstvi"; Żena a militarism" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 8. Februar 1905, Pr. 17/5, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Zar" vom 9. Februar 1905 wegen der Stelle von „Zima je v srdcich" bis „katolickeho" des Artikels: „Prijde jaro prijde" nach § 302 und § 303 St. G.; „Ruzne: Uherska obstrukce" bis „nafackoval" des Artikels: „Zpravy z ciziny" nach § 63 S. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 8. Februar 1905, Pr. 3/5, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Nase Snahy" vom Februar 1905 wegen der Stelle von „Tak my" bis „internacionaly chapeme" des Artikels: „Zabiji cara" nach § 63 St. G. verboten.

Zl. 35. [1220]

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Februar 1905, Pr. 7/5, die Weiterverbreitung der Nr. 9475 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 7. Februar 1905 wegen des Artikels: „Il processone" nach § 65 a, 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Februar 1905, Pr. IV. 1/5, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Ceska Samostatnost" vom 3. Februar 1905 wegen der Stelle von „V każdem nabożenstvi" bis „pri każde msi" und von „Ne, my bychem" bis „jezovitske zasady" des Artikels: „Proc se klerikalove vykasali proti tisku", dann von „Konecne ctenim" bis „tento nesmysl" des Artikels: „Zabavne cteni. Kajici cikan" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 9. Februar 1905, Pr IV. 2/5, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Selska Svoboda" vom 3. Februar 1905 wegen der Stelle von „V każdem nabożenstvi" bis „pri każde msi" und von „Ne, my bychom" bis „jezuitske zasady" des Artikels: „Proc se klerikalove vykasali proti tisku", dann von „Konecne ctenim" bis „tento nesmysl" des Artikels: „Zabavne cteni. Kajici cikan" nach § 303 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 2458 [1145 2—3]

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Władysław Kaliniewicz reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 22. października 1904 L. 23.500/4 notaryuszem w Rymanowie zamianowany, złożywszy dnia 4. lutego 1905 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów, dnia 7. lutego 1905.

L. cz. A. XI. 71/2 (25) [1127 2—3]

Dla niewiadomej z pobytu Róży z Hochstimów Rudowskiej ustanawia się kuratorem dra Romana Sulimira z Krakowa.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział XI.

Kraków, 21. września 1904.

[1221 2—3]

Obwieszczenie.

P. Dr. Henryk Löwenherz, wpisany został z dniem 21. stycznia 1905 na listę adwokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 21. stycznia 1905.

L. 566/4 [1296 1—3]

Dr. Jan Głembocki przesiedlił się z Przemyśla do Niżankowic.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, 19. stycznia 1905.

L. 94 [1295 1—3]

Dr. Dawid Buchheim wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Jarosławiu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, 15. lutego 1905.

L. 18.361. (1208 3—3)

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa z dnia 5. lutego 1905 L. 18.361.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości ustanowiony na podstawie § 42 części I. przepisów wykonawczych do ustawy wojskowej program czynności c. i k. ruchomych komisyi poborowych dla przeprowadzenia głównego poboru wojskowego w r. 1905.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu	
		powiat	miejsce	marcu	kwietniu
W okręgu c. i k. Komendy 1. korpusu w Krakowie.					
13.	I.	Kraków powiat	Kraków	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9.	
		Podgórze	Podgórze	10. 11. 13. 14. 15.	
		Chrzanów	Chrzanów	16. 17. 18. 20. 21.	
			Jaworzno	22. 23.	
			Krzeszowice	24. 27. 28.	
		Kraków miasto	Kraków	30. 31.	1. 3. 4. 5. 6. 7.
		Wieliczka	Wieliczka		8. 10. 11. 12. 13.
			Dobczyce		14. 15. 17. 18.
	II.	Bochnia	Bochnia	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15.	
20.	I.	Grybów	Grybów	1. 2. 3. 4. 6.	
		Gorlice	Gorlice	7. 8. 9. 10. 11.	
			Biecz	13. 14. 15.	
		Limanowa	Limanowa	17. 18. 20. 21. 22. 23.	
			Mszana Dolna		26. 27. 28.
		Nowy Targ	Nowy Targ	27. 28. 29. 30. 31.	
			Krościenko		3. 4.
		Nowy Sącz	Muszyna		6. 7. 8.
			Nowy Sącz		10. 11. 12. 13. 14. 15. 17. 18. 19.
56.	I.	Biała	Oświęcim	1. 2. 3.	
			Biała	4. 6. 7. 8. 9.	
			Kęty	10. 11. 13. 14.	
		Żywiec	Żywiec	16. 17. 18. 20. 21. 22. 23. 24. 27. 28. 29.	
		Myślenice	Myślenice	31.	1. 3. 4.
			Jordanów		6. 7. 8.
			Maków		10. 11.
		Wadowice	Kalwarya		12. 13. 14. 15.
			Zator		17. 18.
			Wadowice		25. 26. 27. 28. 29.
57.	I.	Brzesko	Brzesko	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8.	
			Wojnicz	10. 11.	
			Zakliczyn	13. 14.	
		Jasło	Żmigród Nowy	16. 17. 18.	
			Jasło	20. 21. 22. 23.	
		Pilzno	Brzostek	27. 28.	
			Pilzno	30. 31.	1.
		Dąbrowa	Dąbrowa		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.
		Tarnów	Tarnów		12. 13. 14. 15. 17. 18. 26.
			Tuchów		27. 28. 29.
W okręgu c. i k. Komendy 10. korpusu w Przemyślu.					
9.	I.	Żydaczów	Żurawno	1. 2. 3. 4.	
			Żydaczów	6. 7.	
			Mikołajów	9. 10. 11.	
	II.	Kałusz	Kałusz	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11.	
			Rożniatów	13. 14. 15. 16.	
		Dolina	Dolina	18. 20. 21. 22. 23. 24.	
			Bolechów	27. 28. 29. 30.	
		Stryj	Skole	31.	1. 3. 4. 5. 6.
			Stryj		8. 10. 11. 12. 13. 14. 15.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu	
		powiat	miejsce	marcu	kwietniu
10.	I.	Przemyśl	Przemyśl	2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11.	
			Krzywcza	13. 14. 15.	
		Dobromil	Bircza	17. 18. 20. 21. 22.	
			Dobromil	24. 27. 28. 29. 30.	
		Brzozów	Brzozów		1. 3. 4. 5. 6. 8. 10.
			Dynów		12. 13. 14. 15.
40.	I.	Kolbuszowa	Kolbuszowa	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11.	
		Tarnobrzeg	Tarnobrzeg	13. 14. 15. 16. 17. 18. 20. 21. 22.	
		Mielec	Mielec	24. 27. 28. 29. 30. 31.	1. 3. 4. 5. 6. 7.
	II	Strzyżów	Strzyżów	1. 2. 3. 4. 6. 7.	
		Rzeszów	Rzeszów	8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 20. 21. 22. 23. 24.	
		Ropczyce	Dębica	27. 28. 29. 30.	
			Ropczyce	31.	1. 3. 4. 5. 6. 7.
45.	I.	Krosno	Krosno	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11.	
		Sanok	Rymanów	13. 14. 15. 16.	
			Bukowsko	18. 20. 21. 22.	
			Sanok	23. 24. 27. 28. 29. 30.	
		Lisko	Lutowiska		1. 3.
			Ustrzyki Dolne		5. 6.
			Baligród		8. 10. 11.
			Lisko		13. 14. 15. 17.
77.	I.	Drohobycz	Drohobycz	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16.	
		Sambor	Sambor	17. 18. 20. 21. 22. 23. 24. 27. 28. 29. 30.	
		Stary Sambor	Stary Sambor	31.	1. 3. 4. 5. 6.
		Turka	Turka		8. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 17.
89.	I.	Jaworów	Jaworów	1. 2. 3. 4. 6.	
			Krakowiec	8. 9. 10. 11.	
		Mościska	Mościska	13. 14. 15. 16. 17. 18.	
			Sądowa Wisznia	20. 21. 22. 23.	
		Gródek	Gródek	24. 27. 28. 29. 30.	
			Janów	31.	1. 3.
		Rawa Ruska	Rawa Ruska		4. 5. 6. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 17. 18.
	II.	Rudki	Rudki	27. 28. 29. 30.	
			Komarno	31.	1. 3. 4.
90.	I.	Przeworsk	Przeworsk	1. 2. 3. 4. 6. 7.	
		Łańcut	Łańcut	8. 9. 10. 11. 13. 14. 15.	
			Leżajsk	17. 18. 20. 21. 22. 23. 24.	
		Jarosław	Jarosław	27. 28. 29. 30. 31.	1.
			Radymno		3. 4. 5. 6.
			Sieniawa		8. 10. 11. 12.
	II.	Nisko	Nisko	27. 28. 29. 30. 31.	1. 3.
		Cieszanów	Cieszanów		5. 6. 8. 10. 11.
			Lubaczów		12. 13. 14. 15. 17. 18.

W okręgu c. i k. Komendy 11. korpusu we Lwowie.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	powiat	miejsce	marcu	kwietniu
15.	I.	Skałat	Skałat	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11.	
		Zbaraż	Zbaraż	13. 14. 15. 16. 17. 18.	
		Trembowla	Trembowla	20. 21. 22. 23. 24. 27. 28. 29.	
		Tarnopol	Tarnopol	31.	1. 3. 4. 5. 6. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15.
24.	I.	Śniatyn	Śniatyn		4. 5. 6. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15.
	II.	Peczeniżyn	Peczeniżyn	1. 2. 3. 4. 6.	
		Kołomyja	Kołomyja	8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 20. 21. 22.	
		Kosów	Kosów	24. 27. 28. 29. 30. 31.	1. 3.
			Żabie		5. 6.
30.	I.	Sokal	Sokal	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15.	
		Lwów powiat	Lwów	17. 18. 20. 21. 22. 23. 24. 27. 28. 29. 30. 31.	1.
		Lwów miasto	Lwów		3. 4. 5. 6. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 17. 18.
	II.	Żółkiew	Mosty Wielkie	1. 2. 3. 4.	
			Żółkiew	6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15.	

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu	
		powiat	miejsce	marcu	kwietniu
55.	I.	Bóbrka	Bóbrka	1. 2. 3. 4. 6.	
			Chodorów	8. 9. 10. 11. 13.	
		Rohatyn	Bursztyn	15. 16. 17. 18. 20. 21.	
			Rohatyn	23. 24. 27. 28. 29. 30.	
		Podhajce	Podhajce		1. 3. 4. 5. 6. 8. 10. 11. 12. 13. 14.
	II.	Przemyślany	Przemyślany	1. 2. 3. 4. 6. 7.	
			Gliniany	9. 10. 11. 13.	
		Brzeżany	Brzeżany	15. 16. 17. 18. 20. 21. 22. 23. 24. 27. 28.	
58.	I.	Stanisławów	Halicz	1. 2. 3. 4. 6. 7.	
			Stanisławów	9. 10. 11. 13. 14. 15. 16. 17. 18.	
		Bohorodczany	Bohorodczany	20. 21. 22. 23. 24. 27. 28. 29.	
		Nadwórna	Nadwórna	31.	1. 3. 4. 5. 6. 8. 10. 11.
	II.	Horodenka	Horodenka	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11.	
			Obertyn	13. 14. 15. 16. 17.	
		Tłumacz	Tłumacz	20. 21. 22. 23. 24. 27. 28. 29. 30. 31.	1. 3. 4.
80.	I.	Złoczów	Złoczów	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15.	
		Zborów	Zborów	17. 18. 20. 21. 22. 23. 24.	
		Brody	Założce	27. 28. 29. 30. 31.	1.
			Brody		3. 4. 5. 6. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 17. 18.
	II.	Kamionka Strumiłowa	Kamionka Strumiłowa	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16. 17. 18.	
95.	I.	Czortków	Czortków	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9.	
		Zaleszczyki	Zaleszczyki	11. 13. 14. 15. 16. 17	
			Tłuste	20. 21. 22. 23. 24.	
		Borszczów	Borszczów	28. 29. 30. 31.	1. 3. 4. 5. 6.
			Mielnica		8. 10. 11. 12. 13. 14.
		Buczacz	Buczacz	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 20.	
	II.	Husiatyn	Kopyczyńce	22. 23. 24. 27. 28. 29.	
			Husiatyn	31.	1. 3. 4. 5.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5. lutego 1905.

ОПОВІЩЕНЄ

ц. к. Намістництва з дня 5. лютого 1905 Ч. 18.361.

Сим подає ся до загальної відомости установлений на підставі § 42 части I. приписів виконних до закона військового програм чинностий ц. і к. рухомих комісий поборових для переведеня головного побору військового в р. 1905.

Команда доповняюча Ч.	Число комісиї асентерункової	Ставленя ся		Дні побору в місяцю	
		повіт	місце	марцю	цьвітню
В округї ц. і к Команди 1. корпуса в Кракові.					
13.	I.	Краків повіт	Краків	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9.	
		Підґурже	Підґурже	10. 11. 13. 14. 15.	
		Хршанів	Хршанів	16. 17. 18. 20. 21.	
			Яворжно	22. 23.	
			Кршешовиці	24. 27. 28.	
		Краків місто	Краків	30. 31.	1. 3. 4. 5. 6. 7.
		Величка	Величка		8. 10. 11. 12. 13.
			Добчиці		14. 15. 17. 18.
	II.	Бохня	Бохня	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15.	
20.	I.	Грибів	Грибів	1. 2. 3. 4. 6.	
		Ґорлиці	Ґорлиці	7. 8. 9. 10. 11.	
			Беч	13. 14. 15.	
		Лиманова	Лиманова	17. 18. 20. 21. 22. 23.	
			Мшана дільна		26. 27. 28.
		Новий Торг	Новий Торг	27. 28. 29. 30. 31.	
			Коростенько		3. 4.
		Новий Санч	Мушина		6. 7. 8.
			Новий Санч		10. 11. 12. 13. 14. 15. 17. 18. 19.

Коменда доповняюча Ч.	Число комісиї асентерунковоï	Ставленя ся: повіт	Ставленя ся: місце	Днї побору в місяцю: марцю	Днї побору в місяцю: цьвітню
56.	I.	Бяла	Осьвяцім	1. 2. 3.	
			Бяла	4. 6. 7. 8. 9.	
			Кенти	10. 11. 13. 14.	
		Живець	Живець	16. 17. 18. 20. 21. 22. 23. 24. 27. 28. 29.	
		Мисленицї	Мисленицї	31.	1. 3. 4.
			Йорданів		6. 7. 8.
			Маків		10. 11.
		Вадовицї	Кальвария		12. 13. 14. 15.
			Затор		17. 18.
			Вадовицї		25. 26. 27. 28. 29.
57.	I.	Бржеско	Бржеско	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8.	
			Войнич	10. 11.	
			Заклічин	13. 14.	
		Ясло	Жміґруд Новий	16. 17. 18.	
			Ясло	20. 21. 22. 23.	
		Пільзно	Бржостек	27. 28.	
			Пільзно	30. 31.	1.
		Домброва	Домброва		3. 4. 5. 6. 7. 8. 10.
		Тарнів	Тарнів		12. 13. 14. 15. 17. 18. 26.
			Тухів		27. 28. 29.

В округзї ц. і к. Коменди 10. корпуса в Перемишли

Коменда доповняюча Ч.	Число комісиї асентерунковоï	Ставленя ся: повіт	Ставленя ся: місце	Днї побору в місяцю: марцю	Днї побору в місяцю: цьвітню
9.	I.	Жидачів	Журавно	1. 2. 3. 4.	
			Жидачів	6. 7.	
			Миколаïв	9. 10. 11.	
	II.	Калуш	Калуш	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11.	
		Долина	Рожнïтів	13. 14. 15. 16.	
			Долина	18. 20. 21. 22. 23. 24.	
			Болехів	27. 28. 29. 30.	
		Стрий	Сколє	31.	1. 3. 4. 5. 6.
			Стрий		8. 10. 11. 12. 13. 14. 15.
10.	I.	Перемишль	Перемишль	2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11.	
			Кривча	13. 14. 15.	
		Добромиль	Бірча	17. 18. 20. 21. 22.	
			Добромиль	24. 27. 28. 29. 30.	
		Бржозів	Бржозів		1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 10.
			Динів		12. 13. 14. 15.
40.	I.	Кольбушова	Кольбушова	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11.	
		Тарнобржеґ	Тарнобржеґ	13. 14. 15. 16. 17. 18. 20. 21. 22.	
		Мелець	Мелець	24. 27. 28. 29. 30. 31.	1. 3. 4. 5. 6. 7.
	II.	Стрижів	Стрижів	1. 2. 3. 4. 6. 7.	
		Ряшів	Ряшів	8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 20. 21. 22. 23. 24.	
		Ропчицї	Дембиця	27. 28. 29. 30.	
			Ропчицї	31.	1. 3. 4. 5. 6. 7.
45.	I.	Кросно	Кросно	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11.	
		Сянок	Риманів	13. 14. 15. 16.	
			Буковско	18. 20. 21. 22.	
			Сянок	23. 24. 27. 28. 29. 30.	
		Лїско	Лютовиска		1. 3.
			Устрики дільні		5. 6.
			Балигород		8. 10. 11.
			Лїско		13. 14. 15. 17.
77.	I.	Дрогобич	Дрогобич	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16.	
		Самбір	Самбір	17. 18. 20. 21. 22. 23. 24. 27. 28. 29. 30.	
		Старий Самбір	Старий Самбір	31.	1. 3. 4. 5. 6.
		Турка	Турка		8. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 17.
89.	I.	Яворів	Яворів	1. 2. 3. 4. 6.	
			Краковець	8. 9. 10. 11.	
		Мостиска	Мостиска	13. 14. 15. 16. 17. 18.	
			Судова Вишня	20. 21. 22. 23.	
		Городок	Городок	24. 27. 28. 29. 30.	
			Янів	31.	1. 3.
		Рава Руска	Рава Руска		4. 5. 6. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 17. 18.
	II.	Рудки	Рудки	27. 28. 29. 30.	
			Комарно	31.	1. 3. 4.
90.	I.	Переворск	Переворск	1. 2. 3. 4. 6. 7.	
		Ланьцут	Ланьцут	8. 9. 10. 11. 13. 14. 15.	
			Лежайск	17. 18. 20. 21. 22. 23. 24.	
		Ярослав	Ярослав	27. 28. 29. 30. 31.	1.
			Радимно		3. 4. 5. 6.
			Сїнява		8. 10. 11. 12.
	II.	Ніско	Ніско	27. 28. 29. 30. 31.	1. 3.
		Цїшанів	Цїшанів		5. 6. 8. 10. 11.
			Любачів		12. 13. 14. 15. 17. 18.

В округзї ц. і к. Коменди 11. корпуса у Львові.

Коменда доповняюча Ч.	Число комісиї асентерунковоï	Ставленя ся: повіт	Ставленя ся: місце	Днї побору в місяцю: марцю	Днї побору в місяцю: цьвітню
15.	I.	Скалат	Скалат	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11.	
		Збараж	Збараж	13. 14. 15. 16. 17. 18.	
		Теребовля	Теребовля	20. 21. 22. 23. 24. 27. 28. 29.	
		Тарнопіль	Тарнопіль	31.	1. 3. 4. 5. 6. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15.

Команда доповняюча Ч.	Число комісиї асентерунковоі	Ставленя ся		Днї побору в місяцю	
		повіт	місце	марцю	цьвітню
24.	I.	Снятин	Снятин		4. 5. 6. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15.
	II.	Печеніжин	Печеніжин	1. 2. 3. 4. 6.	
		Коломия	Коломия	8. 9. 10. 11. 13, 14. 15. 16. 17. 18. 20. 21. 22.	
		Косів	Косів	24. 27. 28. 29. 30. 31.	1. 3.
			Жабє		5. 6.
30.	I.	Сокаль	Сокаль	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15.	
		Львів повіт	Львів	17. 18. 20. 21. 22. 23. 24. 27. 28. 29. 30. 31.	1.
		Львів місто	Львів		3. 4. 5. 6. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 17. 18.
	II.	Жовква	Мости великі	1. 2. 3. 4.	
			Жовква	6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15.	
55.	I.	Бібрка	Бібрка	1. 2. 3. 4. 6.	
			Ходорів	8. 9. 10. 11. 13.	
		Рогатин	Бурштин	15. 16. 17. 18. 20. 21.	
			Рогатин	23. 24. 27. 28. 29. 30.	
		Підгайці	Підгайці		1. 3. 4. 5. 6. 8. 10. 11. 12. 13. 14.
	II.	Перемишляни	Перемишляни	1. 2. 3. 4. 6. 7.	
			Глиняни	9. 10. 11. 13.	
		Бережани	Бережани	15. 16. 17. 18. 20. 21. 22. 23. 24. 27. 28.	
58.	I.	Станиславів	Галич	1. 2. 3. 4. 6. 7.	
			Станиславів	9. 10. 11. 13. 14. 15. 16. 17. 18.	
		Богородчани	Богородчани	20. 21. 22. 23. 24. 27. 28. 29.	
	II.	Надвірна	Надвірна	31.	1. 3. 4. 5. 6. 8. 10. 11.
		Городенка	Городенка	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11.	
			Обертин	13. 14. 15. 16. 17.	
		Товмач	Товмач	20. 21. 22. 23. 24. 27. 28. 29. 30. 31.	1. 3. 4.
80.	I.	Золочів	Золочів	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15.	
		Зборів	Зборів	17. 18. 20. 21. 22. 23. 24.	
		Броди	Залозці	27. 28. 29. 30. 31.	1.
			Броди		3. 4. 5. 6. 8. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 17. 18.
	II.	Камінка струмілова	Камінка струмілова	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16. 17. 18.	
95.	I.	Чортків	Чортків	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9.	
		Заліщики	Заліщики	11. 13. 14. 15. 16. 17.	
			Тлусте	20. 21. 22. 23. 24.	
		Борщів	Борщів	28. 29. 30. 31.	1. 3. 4. 5. 6.
			Мельниця		8. 10. 11. 12. 13. 14.
		Бучач	Бучач	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 20.	
	II.	Гусятин	Копичинці	22. 23. 24. 27. 28. 29.	
			Гусятин	31.	1. 3. 4. 5.

З ц. к. Намістництва.

Львів, дня 5. лютого 1905.

L. cz. C. 694,4 (2) [1251 1—3]

W sprawie egzekucyjnej Mojżesza Storcha przeciw Nechemie Friedmanowi i innym o 3000 kor., 2000 kor. i 3000 kor., ustanawia się dla niewiadomej z miejsca pobytu Sary Babad kupcowej przedtem we Lwowie ul. Kazimierzowska l. 16 celem doręczenia uchwały z dnia 17. stycznia 1905 E. 694/4 którą licytacyę realności wyk. hip. l. 1590 ks. gr. gm. Sądowa Wisznia pozwolono, jak i dalszych w tej sprawie wydać się mających uchwał kuratorem p. Lazara Reicha z Sądowej Wiszni.

Tenże kurator zastępować będzie Sarę Babad tak długo, aż ona sama w sądzie się nie zgłosi lub innego zastępcę nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, dnia 10. lutego 1905.

L. cz. Cg. I. 290 4 (7) [1275]

Przeciw nieobecnemu Stefanowi Frischowi prz·dtem w Prądniku czerwonym, wniosła Kasa oszczędności miasta Białej przez adw. Grossa w Krakowie skargę o 13 805 kor.

Pierwsza audyencya odbędzie się 21. lutego 1905 o godz. 9 rano, sala Nr. 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat Bardel w Krakowie będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy, Oddział I.

Kraków, 4. lutego 1905.

L. cz. C. III. 45 5 (1) [1239]

Przeciw nieobecnemu Janowi Gajdeckiemu i masie spadkowej po Eufrozynie z Gajdeckich Zieglerowej wniósł Franciszek Gajdecki skargę o własność i przepisanie hipoteczne 2/12 części realności lwh. 537 ks. gr. Bochnia, na którą rozprawę na 28. lutego 1905 godzina w pół do 10, sala Nr. 4 wyznaczono.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego Jana Gajdeckiego, kuratorem adw. dr. Zakrzewski zastąpi, dopokąd tenże sam lub przez pełnomocnika się nie zgłosi.

C. k. sąd powiatowy, Oddział III.

Bochnia, 9. lutego 1905.

L. cz. C. I. 26/5 (2) [1258]

Przeciw Tymkowi Fedków, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zaleszczykach przez Schaje Bera Hausnera pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 52 ks. gr. dla gminy Dupliska objętej i zwrot pożytków.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 20. lutego 1905 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Tymka Fedków, ustanawia się pana dr. Stoklasę, adwokata w Zaleszczykach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Tymka Fedków w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zaleszczyki, dnia 7. lutego 1905.

L. cz. C. IV. 40,5 (2) [1254]

Przeciw mał. Nykole i Michałowi Kaszubom, zastąpionym przez Marcina Zapotockiego i Marce Kaszuba, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłumaczu przez mał. Wasyla Kaszubę pozew o uznanie bezskuteczności rozporządzenia ostatniej woli ś. p. Wasyla Kaszuby.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na 14. marca 1905 godzina 10 rano.

Celem strzeżenia praw Nykoły, Michała i Marki Kaszubów ustanawia się pana dra Letza adwokata w Tłumaczu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tłumacz, 6. lutego 1905.

L. cz. Cg. II. 26,5 (5) [1263]

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Janowi Santrucek, zamieszkałemu przedtem we Lwowie, wniosła małoletnia Wilhelmina Santrucek, zastąpiona przez matkę i opiekunkę Helenę Santrucek i taż ostatnia imieniem własnem skargę o zapłacenie sumy 2280 kor. i alimentacyę.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 28. lutego 1905 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 32.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Adolf Rares we Lwowie, będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział II.

Lwów, dnia 13. lutego 1905.

L. cz. C. II. 489/4 [1253]

Przeciw Michałowi Macowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skolem przez Karola Grzymała Turzańskiego pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 81 i 82 gm Wyżłów.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono rozprawę na dzień 11. stycznia 1905.

Celem strzeżenia praw Michała Macowskiego, ustanawia się pana adwokata dra Czaykowskiego w Skolem, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Skole, dnia 20. grudnia 1904.

L. cz. Cw. 122 5 (4) [1234]

Przeciw Izakowi Lindnerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Stryju przez Bank dla handlu i przemysłu w Rożniatowie pozew o 300 kor. 81 hal.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia paw Izaka Lindnera, ustanawia się pana dr. Eugeniusza Oleśnickiego w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stryj, dnia 7. lutego 1905.

L. cz. Cm. II. 1/5 [1252]

Przeciw niewiadomymu z miejsca pobytu Iwanowi Łemkałowicz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Skolem przez Zachariasza Graubarta pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy 400 kor.

Na podstawie pozwu tegoż wydano nakaz zapłaty po myśli § 550 pc.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Łemkałowicza, ustanawia się pana adw. dr. Rosta w Skolem, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie go w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skole, dnia 1. lutego 1905.

Doniesienia prywatne.

Walne zebranie

członków Towarz. kredytowego i oszczędności w Rzeszowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 26. lutego 1905 o godzinie 5 po poł. w biurze Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności za rok 1904, przedłożenie rachunków z wnioskiem rady nadzorczej co do podziału zysku i udzielenia Dyrekcyi absolutorym z czynności za rok 1904
2 Zmiana statutu.

W razie niezebrania się przepisanej ilości członków, wyznacza się równocześnie na mocy § 27. statutu Stowarz

ponowne walne zebranie na 12. marca b. r.

Rzeszów, dnia 1. stycznia 1905.

Za Radę nadzorczą Towarz. kredytowego i oszczędności w Rzeszowie stowarz. zarejestrowanego z ograniczoną poręką:

Elsner
sekretarz.

Abraham Landau
zastępca przewodniczącego.

Wykaz

Firm kontrolowanych przez krajową Stacyę doświadczalną botaniczno-rolniczą we Lwowie w roku 1905.

Bank rolniczy we Lwowie;
Dom dla ziemian we Lwowie;
Dom handlowy dla rolnictwa i przemysłu Konstantego Adamowicza we Lwowie;
Dom rolniczo-produkcyjny Ernesta Bahlsena w Krakowie;
Dom rolniczo-ogrodniczy „Flora" w Tarnowie;
Dom komisowo-rolniczy Stanisława Komornickiego we Lwowie;
Owadje Günsberg, Podwołoczyska;
Handel nasion L. Freegego w Krakowie;
Handel koniczyny i tymotki E. Krausa we Lwowie;
Handel nasion E. Sachsel i Synowie w Podwołoczyskach;
Handel nasion M. Schattner w Sniatynie;
Kultura nasion leśnych w Zassowie pod Czarną;
Oddział handlowy c. k. galic. Towarz. gospodarskiego we Lwowie;
Oddział w Stryju c. k. galic. Tow. gospod. w Podhorcach obok Stryja;
Jakób Thürhaus, Podwołoczyska;
Towarzystwo rolnicze-okręgowe w Wieliczce;
Związek handlowy Kółek rolniczych w Krakowie, Filie we Lwowie, Rzeszowie, i Wieliczce;

Wyżej wymienione Firmy handlowe zobowiązały się na podstawie pisemnej umowy zawartej ze Stacyą:

a) Poddać wszystkie sprzedawane nasiona rolnicze i leśne ocenie Stacyi;
b) zapewnić kupującym przez wręczenie listu gwarancyjnego (na blankiecie ku temu przez Stacyę wydanym) prawdziwość, pochodzenie, czystość nasienia, siłę kiełkowania oraz brak kanianki;
c) odszkodować kupujących w razie pokazania się różnicy pomiędzy wartością gwarantowaną a rzeczywistą towaru.

Niektóre z powyższych Firm sprzedają nasiona w workach nieszytych plombowanych przez Stacyę, dołączając do każdego worka świadectwo Stacyi.

We Lwowie, dnia 7. lutego 1905.

Najnowszy skorowidz galicyjski
wydany w roku 1904
poleca egzemplarze oprawne po 5 kor. 60 hal., z przesyłką 6 kor. 20 hal.
SOKOŁOWSKIEGO
Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Na wszystkie
bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - - - -

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego
Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.



Miastowe Biuro c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie
Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) **kombinowane-okrężne** (Rundreise) i **powrotne** do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością **45—60 i 90 dni i opustem od 12—35 procent** od cen normalnych.

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: **Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzei, Florencyi, Rzymu etc.**

Do **Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża** z ważnością **45—60 i 90 dni.**

Do Wiednia z ważnością 45 dni.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 koron zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

Najwięcej rozpowszechnione pismo ilustrowane dla kobiet

Tygodnik Mód i Powieści.

Na rok 1905 zapowiadamy
dwie nowele **Władysława Reymonta** z cyklu
„Nad morzami“,
Gustawa Daniłowskiego **„Laureat“**, Zofii Wójcickiej **„Młodzieniec z Sais“**, i obszerną powieść **Antoniego Miecznika** pod tytułem:
„Księżna Safta“.

W dziale literackim: Nowele, Sprawozdania krytyczne z literatury własnej i obcej, Artykuły w kwestyach społecznych, Korespondencye z głównych ognisk życia europejskiego i t. p.

W dziale mód co tydzień: **Rycinę kolorowaną** mód paryskich i arkusz rysunków z wzorami sukien, okryć, wogóle strojów kobiecych. Co miesiąc: **Wielki arkusz** z krojami i wzorami robót i kilka razy: **Formy z bibułki**, nadsyłane wprost z Paryża, z odpowiedniem objaśnieniem w tekście. Co tydzień dział praktyczny p. t.: **Poradnik dla kobiet** w mieście i na wsi, zawierający informacye: Z dziedziny hygieny wedle ostatnich zapatrywań, nauki, dział pedagogiczny, dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego.

Część kulinarna czyli gospodarska prowadzona przez p. **Paulinę Szumlańską.**

Informacye dotyczące bieżącego zainteresowania i popytu pracy dostępnej kobiecie.

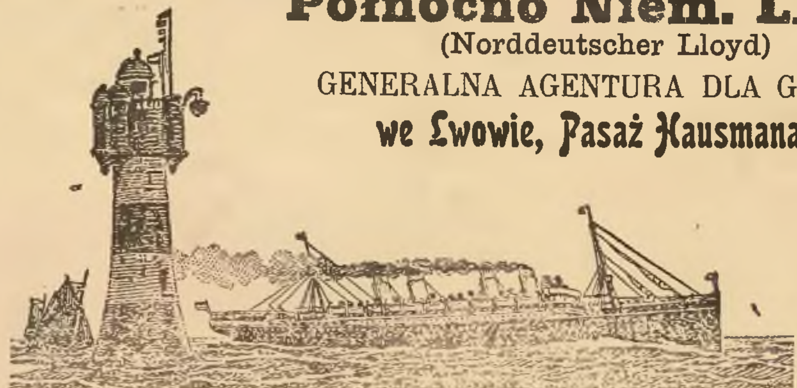
Prenumeratę na Lwów i Galicyę przyjmuje:
EKSPEDYCYA „TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI“
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

we Lwowie kwartalnie **3 K.** na prow. z przesyłką pocztową **3 K. 60 h.**

Numera okazowe i prospekta gratis

Jana Ihnatowicza
prawdziwy **Krem ogórkowy**
do upiększenia i wydelikacenia twarzy.
Cena 1 kor.
We Lwowie ul. Sykstuska l. 25 i pl. Maryacki 11. Kraków, Sukiennice 20. Przemyśl, ul. Mickiewicza 11.

Północno Niem. Lloyd,
(Norddeutscher Lloyd)
GENERALNA AGENTURA DLA GALICYI
we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.



Bezpośrednie połączenia przewozowe cesarskimi-pospiesznymi i pocztowymi parostatkami:
Do Stanów Zjednoczonych Ameryki:
(Nowego Yorku, Baltimore, Galveston)
Kanady; Brazylii; Argentyny (Buenos Aires).
Australii; Japonii; Chin etc.
Bilety kolejowe do każdej stacyi Północ. Ameryki.
Karty okrężne do jazdy „Na około świata“.
Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży tak lądowych jak i morskich udziela i bilety sprzedaje:
Generalna Agentura Półn. niem. Lloydu we Lwowie,
Pasaż Hausmana 9.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Od Nowego Roku rozpoczyna druk dalszego cyklu powieściowego
WŁADYSŁAWA REYMONTA
„CHŁOPI“ („WIOSNA“)
daje nadto premium wyjątkowe bez podwyższenia dotychczasowej ceny prenumeraty
24 dodatki bezpłatne
zawierające 12 tomów SIENKIEWICZA i „DZIEJÓW POROZBIOROWYCH NARODU POLSKIEGO“ oraz 12 tomów DZIEŁ POPULARNO-NAUKOWYCH
Premium kolorowe na grubym welinie L. WYCZÓŁKOWSKIEGO p. t.
„MORSKIE OKO“

Jako pierwsze tomy dzieł popularnych pójdą:
„LISTY Z JAPONII“ Kiplinga - - - - -
„HISTORYA SZTUKI POLSKIEJ“ - - - -
- - - - - - - - - - - T. Jaroszyńskiego
„MONOGRAFIA O NAPOLEONIE I.“ - - -

- - - - - - Tom styczniowy (74)
SIENKIEWICZA
„NA MARNE“
- - - - - W dodatku arkuszowym
HALL CAINE
„SYN MARNOTRAWNY“

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“ z 12 tomami dzieł Sienkiewicza, 12 tomami dzieł popularnych, dodatkiem powieściowym w arkuszach i premium kolorowem:

we Lwowie:		w Galicyi z przesyłką pocztową:	
Kwartalnie	6 kor. 80 hal.	Kwartalnie	7 kor. 20 hal.
Półrocznie	13 kor. 60 hal.	Półrocznie	14 kor. 40 hal.
Rocznie	27 kor. 20 hal.	Rocznie	28 kor. 80 hal.

Pragnący otrzymać dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce), zaś dzieła popularne w ozdobnej płóciennej oprawie, dopłacają za tom tylko **40 hal.**, t. j. **kwartalnie 6 tomów 2 kor. 40 hal., półrocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal. rocznie za 24 tomów 9 kor. 60 hal.** — Należytość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą.

Pierwsze 72 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych, mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 78 kor. bez oprawy, zaś 106 kor. 80 hal. za tomy w oprawie. Komplet 72 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany seryami: po 12 tomów, na nadesłaniem w 6 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś w oprawie po 17 kor. 80 hal. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ można nabywać w cenie 3 kor. 20 hal.; za opakowanie okładki dołączyć należy 40 hal.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:
Główna ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9. (Biuro dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego.)

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Piotra i Pawła l. 5, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma, dla umożliwienia jej wyjazdu do Krakowa w celu kuracyi.

L. 397/05. [1151 2—3]

Konkurs.

Na posadę sekretarza Rady powiatowej Żółkiewskiej z płacą roczną 3200 kor trzema pięcioleciami po 320 kor i prawem do emerytury

Posadę na razie obsadza się prowizorycznie a po roku zadowalającej służby, może nastąpić stabilizacya. — Warunki przyjęcia:

1. Nieprzekraczalny 40 rok życia.
2. Dokładna znajomość obu języków krajowych w słowie i piśmie, tudzież języka niemieckiego.
3. Świadectwo zdrowia.
4. Prawo obywatelstwa austryackiego
5. Nieposzlakowane życie.
6 Ukończone studya prawnicze z 3 egzaminami państwowymi i co najmniej jednoroczna praktyka konceptowa w dziale administracyjnym przy Wydziale powiatowym, Magistracie, przy rządowej Władzy politycznej lub przy Wydziale krajowym.

Podania własnoręcznie pisane i w powyższe dokumenta zaopatrzone wnosić należy do Wydziału Rady powiatowej w Żółkwi najpóźniej do dnia 15. marca b. r.

Z Wydziału powiatowego

Żółkiew, dnia 6. lutego 1905.

Nr. 79.

Aufgebot.

Es wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, 1. dass der Kaufmann Naphtali Korth; wohnhaft in Strassburg im Elsass, früher in Bochnia; Sohn des Handelsmannes Moses Korth, wohnhaft zu Bochnia und dessen verstorbenen Ehefrau Frieda geborenen Schillai, zuletzt wohnhaft in Bochnia;

2 und die gewerblose Perl Hendel Vogelhut; wohnhaft in Offenbach; Tochter des Spenglers Süsmann Vogelhut, und der unverehelichten gewerblosen verstorbenen Jochwet Goldstein, zuletzt wohnhaft in Bochnia; die Ehe miteinander eingehen wollen.

Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in den Gemeinden Offenbach, Strassburg und Bochnia zu geschehen.

Offenbach, am Main, am 6. Februar 1905.

Der Standesbeamte:
Buchmann.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 20. lipca 1904 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa. Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina. Serethu, Radowiec, Dorny Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
—	3·25	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·00	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Nowego Sącza, Oświęcima, Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·10	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna przez Kołomyję (od 11/6 do 30/9 w niedziele i święta). Körösmezö (od 1/5 do 30/9 wł.). Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry (od 1/7 do 31/8), Seretu, Berhomethu
—	7·30	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·40	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·45	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa.
—	8·10	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor
—	8·20	z Jaworowa.
—	8·55	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków, Wieliczki, Stróż, Orłowa, Mezö Laborcz (Pesztu).
—	10·02	ze Stryja, Borysławia.
—	10·20	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·25	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	1·10	z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia, Kochawiny.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka Chyrowa
1·40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Kocmania, Nowosielicy przez Zuczkę, Wyżnicy, Serethu, Suczawy, Radowiec.
2·30	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Kozowy.
—	4·35	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9), Stryja, Drohobycza, Borysławia.
—	4·45	z Jaworowa.
—	5.03	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa
	5·50	z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
8·40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi). Zakopanego przez Kraków (od 25/6 do 15/9) Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9) Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa.
—	9·10	z Ickan, (Bukaresztu), Potutor, Żydaczowa (od 1/5 do 30/9), Czortkowa, Husiatyna, Körösmezö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Pragi, Karlsbadu, Oświęcima, Wieliczki, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	10·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła.
—	10·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·40	z Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego przez Rzeszów, Orłowa, Nowego Sącza
2·51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constancy), Körösmezö (od 1/5 do 30/9). Słob. rung., Seretu, Berhometu, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry, Kocmania.
—	4·10	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sambora, Sanoka, Mezö Laborcza, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·20	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa. Nowosielicy, Brodiny, Putny, Dorna Watry (od 1/7 do 31/8). Suczawy.
—	6·30	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczynie, Husiatyna, Czortkowa
—	6·45	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
—	6·50	do Jaworowa.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Zakopanego (via Kraków od 25/6 do 15/9)
—	8·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, N. Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Oświęcima.
—	9·10	do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza, Chodorowa.
—	9·25	do Sambora, Chyrowa.
—	10·35	do Tarnopola, Potutor.
—	10·45	do Czerniowiec, Delatyna, Zaleszczyk, Nowosielicy.
—	10·50	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
1·55	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
2·45	—	do Ickan, (Botuszan, Jass, Bukaresztu), Kałusza, Żydaczowa, Czortkowa Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
2·55	—	do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, N. Sącza, Lubaczowa, Oświęcima.
—	3·05	do Tuchli (od 15/6 do 30/9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie), Stryja, Chyrowa, Borysławia, Chodorowa, Kałusza.
—	3·30	do Rzeszowa, Lubaczowa, Chyrowa.
—	3·40	do Sambora Chyrowa
—	5·48	do Jaworowa
	5·55	do Kołomyi, Żydaczowa
—	6·30	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Pragi, Karlsbadu, Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu), Nowego Sącza, Orłowa, Oświęcima.
—	6·40	do Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	7·05	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	9·00	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10·05	do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 włącznie). Chyrowa, N. Zagórza.
—	10·42	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·55	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego (od 1/5 do 24/6 i od 16/9 do 30/4), Jasła.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Potutor, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11.05	do Stryja.
—	11·10	do Rawy ruskiej, (każdej niedzieli).

Pociągi lokalne.

z Brzuchowic 6·42, 7·30 rano, 11·45 przed poł., 1·47, 3·15, 4·30 i 5·03 po p., **7·54 i 9·12** wieczór (do 11/9 włącznie).
z Janowa 8·20 rano, 1·16, 4·45 po południu, **9·25** wieczór (od 1/5 do 30/9 włącznie), **10·10** wieczór (od 15/5 do 31/8 włącznie w niedziele i święta)
ze Szczerca **9·35** wieczór od 1/5 do 11/9 włącznie w niedziele i święta).
z Lubienia W. **11·35** wieczór (od 15/5 do 11/9 włącznie w niedziele i święta).

do Brzuchowic 5·48 rano, 9·30 i 10·50 przed połud., 12·32, 2.05, 3·35, 5·05 po poł., **7·05** i **8·04** wieczór (do 11/9 włącznie), **11·10** w nocy (każdej niedzieli).

do Janowa 6·50 rano, 9·15 przed poł. (od 1/5 do 30/9 włącznie), 1·35 poł. (od 15/5 do 31/8 w niedzielę i święta), 3·18 po poł. (od 1/5 do 30/9 włącznie) i 5·48 po poł.
do Szczerca 1·45 po poł. (od 1/6 do 11/9 włącznie w niedziele i święta).
do Lubienia W. 2·15 po poł. (od 15/5 do 11/9 w niedziele i święta).

Na dworzec „Podzamcze“

posp.	osob.	
	3·04	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa
—	7·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·15	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·06	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa.
-	10·02	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Z dworca „Podzamcze“

posp.	osob.	
—	6·43	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa
—	10·52	do Tarnopola, Potutor.
2·09	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	9·21	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	11·24	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały. Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa

Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest później szy o 36 minut od czasu lwowskiego. Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety, ilostrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można przez cały dzień w biurze miejskiem c. k. kolei państwowych, pasaż Hausmana l. 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.